



**Wodzisławianka
przyjęła
śluby zakonne.**
Została
siostrą Różą

STRONA 5

WTOREK, 20 GRUDNIA 2022 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXIII

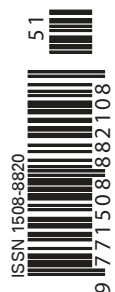
Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 51/52 (1152/1153)

*Wyjątkowych i dostatnich
świąt Bożego Narodzenia w zdrowiu
i radości życzy Redakcja*

**Przed nami
świąteczny czas!**

Ostatnie imprezy świąteczne, jak festyn przy choince w Radlinie, rozpoczęcie jarmarku bożonarodzeniowego w Rydułtowach wraz z paradą (na zdjęciu) oraz Miasteczko Mikołaja na Trzech Wzgórzach to tylko niektóre z elementów, jakie wprowadziły nas w świąteczny nastrój. Ze świętami nieodłącznie wiąże się także niesienie pomocy, co widać było podczas „Weekendu cudów” Szlachetnej Paczki. A co z ozdobami świątecznymi? O tym wszystkim przeczytacie w tym wydaniu „**Nowin Wodzisławskich**”!

WIĘCEJ NA STRONACH 8, 12 i 15



HISTORIA:
**Misjonarz
z Kokoszyca,
czyli wspomnienie o. Jana Resia**

STR. 14 – 15



**W Rydułtowskim
technikum
otworzyli
pracownię
krawiecką**



STRONA 20

REKLAMA



**RADIO
VANESSA FM**
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM



Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Idą święta,
czas oszczędzać?

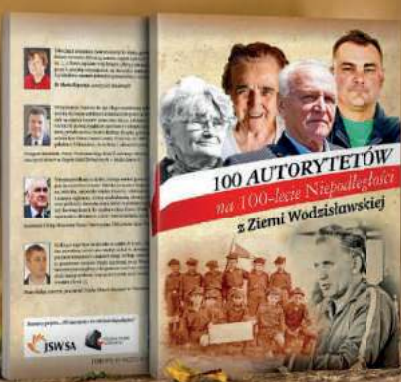
Wszyscy trąbią o oszczędzaniu, galopującej inflacji i drożyznie. O tym, że Polacy na święta chcą oszczędzać, traktując także wyniki badań opinii publicznej i analiz rynkowych. To oczywiście podpowiada rozsądek, bo i prąd droższy, a także niektóre produkty. Wchodząc do sklepów jednak jakoś nie widzę mniejszego zainteresowania zakupami, ani też pustych koszyków u klientów... Może to moje wrażenie, a może jednak okaże się, że te święta (jak zresztą u wielu co roku) będą czasem, kiedy jednak wydajemy sporo pieniędzy, a nawet się zadłużamy. Ale jedno jest widoczne. To wprowadzanie oszczędności energii w samorządach. Wydaje mi się, że jest nieco mniej ozdób, a dochodzą do mnie też informacje o innych sposobach na oszczędzanie, np. w jednostkach miejskich czy szkołach. Ważne, żeby nie dać się zwariować i znaleźć złoty środek.

Życzę Państwu, aby ten przedświąteczny czas nie był dla nikogo wyłącznie gonitwą i kalkulacją kosztów. Aby wszystkie te kłopoty, troski i zmartwienia nie przysłoniły nikomu prawdziwej istoty świąt. Sam pamiętam czas Bożego Narodzenia na przełomie lat 80 i 90, kiedy choć wszystkiego było niewiele, zawsze dzięki kreatywności domowników udawało się zorganizować wszystko doskonale. Ale tak wtedy, jak i teraz najważniejsze w Bożym Narodzeniu pozostało niezmiennie. To oczywiście wyjątkowa atmosfera, czas dla bliskich i radość mimo wszystko. Tę również życzę Wam, drodzy Czytelnicy, oddając w Państwa ręce świąteczny numer Nowin. **Wesołych Świąt!**

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW
NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI
W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.

Poświęcili i oficjalnie przekazali
samochód dla OSP Jedłownik

WODZISŁAW ŚL. W sobotnie popołudnie 10 grudnia odbył się uroczysty apel w OSP Jedłownik podczas, którego został oficjalnie przekazany nowy wóz strażacki marki Volvo. Apel poprzedziła msza święta, podczas której wóz został poświęcony przez proboszcza Eugeniusza Króliczka.

Podczas apelu symbolicznego wręczenia kluczyków dokonał Zastępca Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego starszy brygadier Rafał Świerczek wraz z Komendantem Powiatowym brygadierem Markiem Misiurą. Przekazania dokumentów do samochodu dokonali Prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca wraz z Przewodniczącym Rady Miasta Dezyderiuszem Szwaagrąkiem.

Nowy pojazd to średni samochód ratowniczo-ga-

śniczy posiadający 4150 litrów wody. Całkowity koszt zakupu tego pojazdu to 908 970,00 zł. Zakup możliwy był dzięki zaangażowaniu środków finansowych pochodzących z: budżetu Miasta Wodzisławia Śl. w wysokości – 458 970,00 zł, Marszałka Województwa Śląskiego – 200 000,00, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 100 000,00 zł, ze środków będących w dyspozycji Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej na ten zakup przeznaczonych zostało – 100 000,00 zł oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie – 50 000,00 zł.

Życzenia i gratulacje złożyli również: senator Ewa Gawęda, posłowie Adam Gawęda i Krzysztof Gadowski oraz prezes powiatowy



FOT. ZBIGNIEW HARAZIM

ZOSP RP Zbigniew Radeczki i prezes miejsko-gminny Jan Czyżak.

Prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca zwrócił uwagę, że przekazanie nowego wozu dla OSP Jedłownik symbolicznie kończy pewien etap modernizacji ochotniczych straży pożarnych w mieście, które zapoczątkował zakup wozu marki Man dla OSP Zawada w 2009 roku.

Zwrócił też uwagę na odnowione budynki ochotniczych straży pożarnych, które również są częścią tej modernizacji.

Samochody strażackie dzielą się na dwa rodzaje: gaśnicze i specjalne. Gaśnicze posiadają wodę oraz środek pianotwórczy, zaś specjalne zazwyczaj nie posiadają wody, ale dodatkowy specjalistyczny sprzęt. Decyzję, jaki samo-

Od lewej naczelnik Marcin Stroiński, prezes Marian Kwiatkoń, prezydent Wodzisławia Mieczysław Kieca i przewodniczący Rady Miejskiej Dezyderiusz Szwaagrąk

chód jedzie do akcji podejmuje dyżurny powiatowego stanowiska kierowania i związane jest to z rodzajem akcji. Do pożaru słomy muszą jechać samochody z dużą ilością wody, zaś do wypadku dodatkowo samochody mające odpowiedni sprzęt techniczny. W OSP na terenie powiatu wodzisławskiego wykorzystuje się głównie samochody gaśnicze.

Frideryk Kamczyk

Nie żyje Stefania Sauer, wieloletnia dyrektor biblioteki w Pszowie

PSZÓW W wieku 64 lat zmarła Stefania Sauer, dyrektor biblioteki. Całe swoje zawodowe życie związała z biblioteką w Pszowie.

Zaczynała, kiedy jednostka należała jeszcze do struktur biblioteki w Wodzisławiu. Następnie, po uzyskaniu przez Pszów samodzielności, kiedy powstała Biblioteka Publiczna Miasta Pszów, Stefania Sauer objęła stanowisko

dyrektora placówki. Swoją funkcję pełniła przez 27 lat, aż do dnia śmierci.

Kondolencje dla rodziny i bliskich zmarłej złożyli Burmistrz Miasta Czesław Krzystała wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego oraz Elżbieta Idziaczek, przewodnicząca Rady Miejskiej wraz z radnymi. Pogrzeb odbył się w sobotę 17 grudnia 2022 r. w Bazylice NNMP w Pszowie.

(sqx)

► Stefania Sauer całe swoje zawodowe życie poświęciła pracy w bibliotece



FOT. JUSTYNA KONISZEWSKA NOWINY.PL

Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
niosą ze sobą wiele radości
oraz refleksji dotyczących upływającego roku.
Niech w nadchodzącym Nowym 2023 Roku
szczęście, zdrowie i pomyślność nigdy Państwa nie opuszczą,
a wiara w lepsze jutro doda siły i energii.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
życzy

Zarząd wraz z Pracownikami
Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
w Wodzisławiu Śląskim

Strażacy przekazali historyczny sztandar do muzeum. Odnalazł się koło Olkusza

WODZISŁAW ŚL. Po latach poszukiwań strażakom związanym z Zarządem Powiatowym Związku OSP RP w Wodzisławiu Śląskim udało się odnaleźć zaginiony w latach 90. sztandar. Po odrestaurowaniu został on oficjalnie przekazany 10 grudnia Muzeum w Wodzisławiu Śląskim.



Medalem „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” odznaczono dyrektora Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomira Kulpę. Na drugim planie prezydent Miechów Kieca.

Sztandar przekazany został 24 maja 1964 roku na wodzisławskim rynku powiatowym strukturalnym strażaków. – Wtedy to sztandar został wręczony na ręce Krzysztofa Piskorza, ówczesnego prezesa zarządu powiatowego. Przekazywał go pierwszy sekretarz komitetu powiatowego PZPR pan Rogulski – wspominał dr Jerzy Szkatuła, były prezes Oddziału Powiatowego Związku OSP RP.

Zniknął i odnalazł się na aukcji

Sztandar w swojej historii był przechowywany m.in. w OSP Czyżowice, a później w budynku komendy rejonowej PSP przy ul. Pszowskiej. Sztandar wykorzystywany był przy okazji różnych uroczystości. Niestety, w latach 90. sztandar zaginął, a dziś



Medalem „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” odznaczono dyrektora Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomira Kulpę. Na drugim planie prezydent Miechów Kieca.

strażacy mówią wprost o skandalu. Sam drzewiec sztandaru znajdował się w Rydułtowach, gdzie służył w tamtejszym sztandarze.

– W pewnym momencie 3 maja 2018 roku otrzy-

małem wiadomość od prezesa Jerzego Gruchlika z Jastrzębia-Zdroju, iż nasz sztandar powiatowy został wystawiony na sprzedaż na Allegro – podkreśla dziś Jerzy Szkatuła. Osta-

ecznie sztandar udało się odkupić od poprzedniego właściciela, który mieszkał w miejscowości Boleśław k. Olkusza. Wcześniej sztandar został zakupiony na jarmarku staroci w Bytomiu. Ostatecznie działaczom udało się odkupić sztandar za 1000 złotych. W ten sposób strażacka relikwia trafiła ponownie na teren powiatu wodzisławskiego.

Medal dla dyrektora

Jerzy Szkatuła poddał sztandar renowacji i wspólnie podjęto decyzję, aby przekazać go do wodzisławskiego muzeum. Uroczyste przekazanie nastąpiło 10 grudnia 2022 roku. Stosowne dokumenty podpisali obecny prezes Oddziału Powiatowego ZOSP RP Zbigniew Radecki oraz dyrektor Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomir Kulpa. Podczas uroczystości uhonorowano także dyrektora muzeum medalem „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”, dziękując mu m.in. za przygotowanie tegorocznej publikacji na temat historii pożarnictwa w Wodzisławiu Śląskim.

– To ważny moment w historii, bo choć sztandar pochodził z Polski Ludowej nie ma to znaczenia. Historia pożarnictwa to historia ludzi, którzy służyli w tych strażach. Dla każdej osoby, która była kiedykolwiek członkiem formacji

mundurowej: czy harcerzem, czy policjantem, czy strażakiem, każdy wie, jak ważny jest sztandar. To nasz honor i świadectwo historii. Dla mnie, jako również strażaka, to rzecz bardzo ważna, że sztandar po kilkudziesięciu latach poszukiwań wraca. Jego historia, choć bolesna, zatoczyła koło i tak, jak nada-

ny został na wodzisławskim rynku, dziś wraca do Pałacu Dietrichsteinów kilkadziesiąt metrów dalej – podkreśla Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia Śląskiego, zapowiadając planowaną na przyszły rok w pałacu wystawę o historii pożarnictwa na terenie miasta.

Szymon Kamczyk

100 lat rydułtowika Adolfa Gawlika



Stulatek z Rydułtów Adolf Gawlik

RYDUŁTOWY Jubilata odwiedziła zastępca burmistrza Mariola Bolisęga. Pan Adolf otrzymał również list od Premiera RP Mateusza Morawieckiego.

– W ubiegłym tygodniu swoje 100 urodziny obchodził rydułtowik Adolf Gawlik. Z okazji tej niezwyklej rocznicy najlepsze życzenia w imieniu Burmistrza Miasta złożyła Zastępca

Burmistrza pani Mariola Bolisęga. Pan Adolf otrzymał list gratulacyjny podpisany przez Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z wyrazami wdzięczności i życzeniami zdrowia na kolejne lata. My również składamy najserdeczniejsze życzenia na te setne urodziny – informuje Urząd Miasta Rydułtowy.

(ż)

Szanowni Państwo!

**Z okazji zbliżających się świąt
życzymy pięknego przeżycia
Bożego Narodzenia,
niepowtarzalnego nastroju i pokoju,
a także udanego Nowego Roku,
w którym spełnią się
Wasze marzenia i plany.**

Przewodniczący Rady
Marek Liśnikowski

Wójt Gminy Mszana
Mirosław Szymanek



PROFIMED

**SPECJALISTYCZNE
GABINETY LEKARSKIE**

endokrynolog
kardiolog
logopeda
neurologopeda
stomatolog

psycholog
podolog
dietetyk
surdopedagog
inni specjaliści

Jastrzębie-Zdrój, ul. B. Czecha 1

Punkt pobrania badań laboratoryjnych SYNEVO

www.nzoz-profimed.pl

519 553 346
515 219 050

Solarne lampy nie sprawdzają się przy boisku

WODZISŁAW ŚL. Niestraszne im niskie temperatury, bo chęć sportu rozgrzewa serca mieszkańców dzielnicy Wilchwy. Zarówno ci młodszy, jak i starsi, korzystają z boiska przy Zespole Szkół nr 1. Nadaje się ono do treningów oraz grania rekreacyjnego. Użytkownicy mają jednak jeden problem – światło.

Kiedy powstało boisko ze sztuczną nawierzchnią przy ZS1 w Wodzisławiu Śląskim, wydawało się, że wszyscy będą zadowoleni z obiektu. Do czasu. Zastosowane na boisku sztuczne oświetlenie z zasilaniem solarnym sprawdza się w sezonie. Boisko jest jednak oblegane nawet późną jesienią.

W listopadzie nasz dziennikarz był na jednym z treningów dzieci, kiedy już robiło się ciemno. Oświetlenie włączało się bardzo późno, a także świeciło krótko.

Widać było także, że lampy nie oświetlają całego boiska. – Lampy świecą punktowo, przez co nie widać w ogóle środka boiska. Rozwiązanie solarne wydawało się fajne, ale ma duże ograniczenia. W lecie, kiedy długo jest jasno, lampy zapalają się później i świecą dłużej, bo są dobrze naładowane. Co innego, kiedy przychodzą krótsze dni. Jesienią, kiedy jeszcze jest ciepło, ale lampy ładują się mniej, niestety świecą bardzo krótko. Zdarza się, że dzieciaki, które trenują tutaj z klubu Wicher Wilchwy, kończą mecz po 40 minutach, bo wyłącza się światło. A mogliby grać znacznie dłużej – zaznaczają rodzice dzieci trenujących na boisku, którzy sami również często korzystają z tego miejsca.

Grają nawet zimą

– Nam nawet niestrasza temperatura. Zdarzało się, że odśnieżaliśmy boisko,

żeby sobie pograć. Kochamy sport i korzystamy z tego obiektu nawet po sezonie. Oczywiście nie ma mowy, aby zrobić to wieczorami. Nawet w listopadzie, kiedy temperatury były jeszcze znośne, nie dało się pograć po zmroku, bo lampy świeciły maksymalnie pół godziny lub zdarzało się, że w ogóle się nie włączały – podkreślają mieszkańcy Wilchwy, podkreślając, że na budowę obiektu oraz oświetlenie miasto wydało sporo pieniędzy. – Niestety ktoś nie przemyślał tego oświetlenia. A można było zastosować nawet rozwiązanie, podobne do oświetlenia na boisku w Turzy Śląskiej, gdzie jeśli ktoś chce korzystać z boiska, wrzuca do automatu kilka złotych i lampy się włączają na odpowiedni czas. Nie mówiąc już o nawierzchni boiska, która chyba nigdy nie była odświeżana czy uzupełnia-

na, choć materiał do tego leżał obok. Teraz jest już zarośnięty – podkreślają użytkownicy obiektu.

Nie można ingerować

Sprawę kilkakrotnie poruszał na sesjach i komisjach rady miasta radny Mariusz Blazy. Wszystko jednak rozbija się o jedną kwestię. Wszelkie zmiany czy modyfikacje przy boisku nie są możliwe, ze względu na trwałość projektu. – Oświetlenie zostało zrealizowane w ramach projektu pn. „Budowa systemu miejskiego oświetlenia solarnego w Wodzisławiu Śląskim”, który aktualnie znajduje się w 5-letnim okresie trwałości tj. do 10.10.2024, czyli jeszcze niecałe dwa lata. Podkreślam, iż w okresie trwałości projektu to czas, w którym należy zachować w niezmiennym wymiarze efekty projektu. Wszelkie okoliczności,



które mogą spowodować nieutrzymanie trwałości projektu, skutkują zwrotem dofinansowania otrzymanego w ramach projektu wraz z odsetkami – informuje Mateusz Jamiola z Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury Urzędu Miasta Wodzisław Śląski. Boisko przy ul. Św. Wawrzyńca to tylko jedno z listy 13 miejsc, gdzie w ramach projektu zainstalowano solarne światła. Dofinansowanie projektu wyniosło prawie 1,3 mln zł.

– Rozumiemy, że teraz nie można modyfikować tych urządzeń, choć być może

dałoby się ustawić lampy inaczej, żeby chociaż oświetlały środek boiska. Pokazuje to jednak, że rozwiązanie nie było dobrze zaprojektowane. Czegoś zabrakło, a pieniądze zostały wydane. To oświetlenie się nie sprawdza – podsumowują mieszkańcy Wilchwy, którzy mimo wszystko nie tracą nadziei. – Będziemy dalej o to walczyć, bo może wystarczyłoby zainstalować w pobliżu dwa reflektory, które doświetliłyby murawę. To znów nie tak duże koszty – zapewniają, licząc na pozytywny odzew urzędników.

(ska)

Drodzy Mieszkańcy Województwa Śląskiego,
z okazji nadchodzących



Województwo
Śląskie

Świąt Bożego Narodzenia

przyjmijcie życzenia zdrowia, radości i rodzinnego ciepła.

Niech świąteczny czas upłynie
w spokojnej, pełnej życzliwości atmosferze.

Życzymy również na Nowy 2023 Rok
pomyślności, spełnienia marzeń oraz sukcesów
w życiu zawodowym i osobistym.

Marszałek Województwa Śląskiego

Jakub Chęstowski

wraz z Zarządem Województwa Śląskiego

Wodziszławianka Michalina Kaczyńska złożyła pierwsze śluby zakonne

WODZISŁAW ŚL. Na znak przynależności do rodziny zakonnej wodziszławianka otrzymała czarny welon, pelerynkę, krzyżyk zakonne oraz Konstytucję i Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej.

Pochodząca z Wodziszławia Śl. Michalina Kaczyńska 8 grudnia złożyła pierwszą profesję zakonną. Wydarzenie odbyło się w domu generalnym Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej w Grodzisku Mazowieckim w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP i w 165. rocznicę złożenia ślubów przez Matkę Założycielkę i powstania Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej.

FOT. ZGROMADZENIE SIÓSTR OPATRZNOŚCI BOŻEJ W GRODZISKU MAZOWIECKIM



Siostra Róża, czyli Michalina Kaczyńska wraz z rodzicami – i Janem

Michalina Kaczyńska, która przyjęła imię Róża, śluby złożyła na ręce przełożonej generalnej matki Haliny Modelskiej. Mszy św., podczas której wodziszławianka ślubowała czystość,

ubóstwo i posłuszeństwo, przewodniczył ojciec Piotr Kwiecień CM. Na znak przynależności do rodziny zakonnej otrzymała czarny welon, pelerynkę, krzyżyk zakonne oraz Konstytucję i Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej.

W eucharystii uczestniczyli także proboszczowie rodzinnych parafii sióstr neoprofesek, w tym m.in. ks. prałat i proboszcz para-

fii pw. WNMP w Wodziszławiu Śl. Bogusław Płonka. Siostrze Róży Kaczyńskiej towarzyszyli także rodzice – mama Iwona i tata Jan

(były miejski radny i od 2010 r. dyrektor Zespołu Szkół Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Wodziszławiu Śl.).

(juk)



Uroczyste złożenie profesji zakonnej odbyło się 8 grudnia w Grodzisku Mazowieckim

Kilka słów z głębi serca, na Święta

Niełatwo składać życzenia, kiedy wokół nas tyle lęków, a przed nami tak wiele niepewności.

Tradycyjne „zdrowia, szczęścia, pomyślności”, choćby najszczerzej wypowiedane, wydają się nie być wystarczająco pojemne, aby ogarnąć zmienność, szybkość i nieprzewidywalność otaczającego nas świata.

Dlatego w tym roku, zamiast tradycyjnych życzeń, chciałabym zadedykować Wszystkim Państwu piękny wiersz Władysława Miaczyńskiego – tak dawno napisany, a wciąż nad wyraz aktualny.

*Niech spokój z Wami będzie i szczęśliwość będzie,
Niech błogosławi Bóg czyny i kroki, które stawiacie, niech rozprasza mroki.
Niech w Narodzenia świętą chwilą bożą nową się życie opromieni zorzą
I z Nowym Rokiem co nam oto świta do serc strwożonych niech pokój zawita.
Niech zginą wojny, zagasną pożogi, a ludzkość wznosi nowe życia progi,
Nowego bytu niechaj zręby stawi, a Bóg przedwieczny z niebios błogosławi.*

Z najlepszymi świątecznymi życzeniami dla wszystkich mieszkańców,

Ewa Gawęda
Senator RP



ZYCZENIA



Nie żyje Piotr Burszczyk z Markłowic. „Nasza społeczność poniosła niepowetowaną stratę”

MARKŁOWICE 2 grudnia w wieku 66 lat zmarł Piotr Burszczyk. Informację o jego śmierci przekazał Urząd Gminy w Markłowicach.

Z urzędowego komunikatu dowiadujemy się, że śp. Piotr Burszczyk był aktywnym członkiem grupy inicjatywnej, której celem była reaktywacja Markłowic. „Od 1990 r. jako radny Rady Miasta Wodzisław Śl. Piotr Burszczyk wyróżniał się swoją zaangażowaną postawą, dzięki której zdobywał szerokie zaufanie społeczne jako reprezentant mieszkańców Markłowic. To wówczas usamodzielnienie się Markłowic stało się faktem, toteż poczynając od 1995 r. był wielokrotnie radnym w Markłowicach” – czytamy w komunikacie. Dalej podkreślono, że obowiązki radnego wypełniał przez 28 lat, odpowiedzialnie wywiązując się z różnych funkcji, powierzanych



Śp. Piotr Burszczyk był wieloletnim radnym Rady Gminy w Markłowicach

mu przez radę do 2018 r.

„Piotr był wybitnym społecznikiem, ale przede wszystkim znaliśmy go jako Człowieka wielkiego serca, który chętnie uczestniczył w wielu przedsięwzięciach na rzecz markłowickiej

społeczności. Szczególnie mocno angażował się w działalność środowiska rolników. Wraz z odejściem Piotra Burszczyka społeczność Markłowic poniosła niepowetowaną stratę” – przekazują urzędnicy na

czcze z wójtem Tadeuszem Chrószczem oraz przewodniczącą rady gminy Krystyną Kłoczek.

Nabożeństwo żałobne odbyło się 6 grudnia w kościele pw. św. Stanisława w Markłowicach. (juk)

Troje poszkodowanych po pożarze domu

RADLIN Trzy osoby trafiły do szpitali. Dom jest kompletnie zniszczony. Pożar wybuchł około 2.00, objął altanę, a następnie przeniół się na budynek, w którym w sumie przebywało pięć osób.

Służby zostały zaalarmowane parę minut po 2.00, w nocy z soboty na niedzielę (17/18 grudnia). Pożar najpierw objął altanę, a następnie przeniół się na dom przy Rydułtowskiej w Radlinie.

– Najpierw zapalił się dach, później praktycznie cały budynek był w ogniu – przekazał nam dyżur-

ny stanowiska kierownika wodzisławskiej PSP. – Poszkodowane zostały trzy osoby, które trafiły pod opiekę zespołów ratownictwa medycznego, a następnie trafiły do szpitali. To kobieta w wieku 66 lat oraz mężczyźni w wieku 69 i 42 lat. W akcji brało udział w sumie 13 zastępów, w tym OSP, na miejscu wciąż jeden jest obecny, dozoruje pogorzelisko. Obecnie nie wiadomo, ani co było przyczyną pożaru, ani o jakich stratach mowa. Te ostanie kwestie ustalone zostaną przez biegłego sądowego. Sprawą zajmuje się prokuratura. (sqx)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

To już czas noworocznych postanowień! Jak wytrwać i rzucić palenie?

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucenie palenia, ale wielu osobom niestety nie udaje się porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok.

Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej, według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpołewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

– Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Tutaj należy też przyzwyczajanie trzymaniu papierosa w dłoni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia – komentuje ekspertka.

I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd na ferie lub po prostu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia.

Dr Korpołewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku:

– Tu przydatne mogą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia.

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu, są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie. Do najnowszych urządzeń tej drugiej kategorii, czyli podgrzewaczy dostępnych w Polsce należą np. glo new heating technology, ale oferta nikotynowych alternatyw dla zwykłych papierosów wciąż się poszerza. Wystarczy wspomnieć od niedawne dostępne na naszym rynku niezawierające tytoniu saszetki nikotynowe, przez niektórych naukowców wskazywane jako jeszcze mniej szkodliwe, niż te wyżej wspomniane¹. Każdy moment jest dobry, by rzucić palenie, więc nie zrażajmy się, jeśli noworoczne postanowienie uwolnienia się od nałogu nieco odwleka się w czasie. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc.

¹ Woreczki nikotynowe – nowy rewelacyjny (jak się wydaje) produkt pomocny w redukcji szkód wywołanych paleniem tytoniu. - Profesor Andrzej Sobczak (asobczak.com.pl)

**Drodzy Mieszkańcy
Powiatu Wodzisławskiego**

**Przed nami wyjątkowy czas Świąt Bożego Narodzenia.
Z tej okazji składamy Państwu życzenia
zdrowia, spokoju i pomyślności.
Niech świąteczne dni upłyną pod znakiem tradycji
i spotkań z najbliższymi, a atmosfera radości
i wzajemnej życzliwości
będzie obecna w Państwa domach przez cały rok.**

**Zdrowych i Radosnych Świąt
oraz Szczęśliwego Nowego Roku**

**Przewodniczący
Adam Krzyżak
wraz z Radą
Powiatu Wodzisławskiego**

**Starosta Wodzisławski
Leszek Bizoń
wraz z Zarządem
Powiatu Wodzisławskiego**

**POWIAT
WODZISŁAWSKI**



IZABELA KLOC, poseł do Parlamentu Europejskiego ze Śląska: *Z natury jestem optymistką i wierzę, że półmiliardowa społeczność Europejczyków ocknie się z utopijnego snu.*

- Jak ocenia Pani mijający rok? Zaczniemy podsumowanie od naszego regionu.

- Należy zacząć od tego, że wszelkie tegoroczne podsumowania są obciążone kryzysową, wręcz dramatyczną sytuacją w jakiej znalazł się świat, a zwłaszcza Europa. Trudno w tym mrocznym czasie odnaleźć światło optymizmu choć dla Śląska ten rok nie kończy się źle. Na początek grudnia, dzięki skutecznym negocjacjom premiera Mateusza Morawieckiego, Komisja Europejska zatwierdziła fundusze europejskie dla Śląska. Nasz region otrzyma rekordową kwotę - ponad pięć miliardów euro. W tej puli jest aż 2,2 mld euro na modernizację energetyczno-gospodarczą z FST (Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji - przyp.red.). To pieniądze, na których skorzystają mieszkańcy, przedsiębiorcy i samorządy z naszego regionu. Mam z tego powodu podwójną satysfakcję, ponieważ jako europoseł z ramienia Europejskich Konserwatystów i Reformatorów uczestniczyłam w procesie tworzenia FST. Prześorsowaliśmy wiele korzystnych dla Polski i Śląska rozwiązań. Przede wszystkim udało się bardziej uelastycznić zasady wydatkowania

pieniędzy, tak aby uwzględniały specyfikę i problemy regionów, do których trafi wsparcie. Dziś widać tego efekty.

- Komisja Europejska jedną ręką daje, a drugą odbiera. Podczas zorganizowanej przez Panią konferencji Śląski Ład była mowa o planach Brukseli drastycznego obniżenia emisji metanu, co może skończyć się fatalnie dla polskiego górnictwa. O co chodzi?

- Niestety, planowane regulacje obciążone są tym samym błędem, co wszystkie projekty związane z Europejskim Zielonym Ładem. Są zbyt mało elastyczne i skupione tylko na celach klimatycznych. Nie biorą pod uwagę skutków gospodarczych, stabilności rynku energetycznego, a w tym wypadku nawet ludzkiego bezpieczeństwa - mam na myśli pracę górników. Komisja Europejska chce ograniczać emisję metanu w jedyny, znany sobie sposób - poprzez nakazy, zakazy, wyśrubowane normy i kary finansowe. Przeprowadzono już symulacje, ile wyniosłyby kary za nieprzestrzeganie limitów metanowych narzuconych przez Brukselę. Takiego haraczu nie wytrzyma żadna polska spółka węglowa.

- W Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii Parlamentu Europejskiego jest Pani kontrsprawozdawcą rozporządzenia „metanowego”. Czy można zatrzymać Brukselę w jej zapędach?

- Jako kontrsprawozdawca, a przede wszystkim jako poseł do Parlamentu Europejskiego ze Śląska nie zamierzam milczeć w tej sprawie. Przygotowałam sporo poprawek do tego dokumentu. Pominę te dotyczące gazu i ropy, aby skupić się na węglu. Domagam się, aby przepisy metanowe zostały uchylone dla kopalń objętych planem zamknięcia do 2037 roku. Zakup i instalacja urządzeń do redukcji metanu jest kosztowną inwestycją i nie miałyby ekonomicznego uzasadnienia obciążanie takimi wydatkami kopalń z krótką perspektywą działalności. Jestem przekonana, że znajdę dla tych poprawek poparcie wśród racjonalnie i odpowiedzialnie myślących europosłów. Liczę na głos także polskich deputowanych z innych ugrupowań. Musimy sobie jasno zdać sprawę z tego, że polityka metanowa w proponowanym przez Brukselę kształcie mocno uderzy w polskie górnictwo i zaburzy proces transformacji energetyczno-gospodarczej na Śląsku, a tym samym w Polsce i całej Europie.

- Teraz rozumiem dlaczego po wizycie wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej w Chorzowie napisała Pani głośny w mediach komentarz zatytułowany: wizyta Timmermansa to policzek dla Śląska.

- Timmermans nie jest „zwykłym” wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej. To naczelny ideolog, wręcz guru klimatycznych radykałów w unijnych instytucjach. On jest autorem najbardziej kontrowersyjnych, zabójczych dla gospodarki rozwiązań ujętych w pakiecie Fit for 55. Timmermans i ludzie, którzy za nim stoją ściągną na Europejczyków biedę, chaos i wykluczenie energetyczne. Jego wizyta jest policzkiem dla każdego regionu, gdzie się pojawi.

- Wróćmy może do podsumowań. Jak ocenia Pani mijający rok dla Polski?

- Georgette Mosbacher, była ambasador USA w naszym kraju oceniła, że Polsce należy się Pokojowa Nagroda Nobla za postawę wobec wojny na Ukrainie. Dla całej Europy mijający rok był

najtrudniejszy od wielu dziesięcioleci, a jednocześnie okazał się czasem najważniejszej próby. Pomińmy milczeniem tych, którzy tego egzaminu nie zdali i skupmy się na zwycięzcach. Polska pokazała na czym polega empatia, solidarność i odpowiedzialność. Gdyby nie wyjątkowa postawa polskiego społeczeństwa, dyplomatyczna aktywność prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Mateusza Morawieckiego oraz nasz narodowy gospodarczo-militarny wysiłek na rzecz zaatakowanego sąsiada - ta wojna mogłaby mieć inny, katastrofalny dla świata przebieg.

- Jak ocenia Pani rok 2022 dla Unii Europejskiej?

- Pomijam bezpośrednie skutki wojny, inflacji i kryzysu energetycznego, bo ocena tych zjawisk jest oczywista. Chciałabym natomiast zwrócić uwagę na niepokojącą słabość i inercję Unii Europejskiej. Kumulacja kryzysów, której obecnie doświadczamy powinna sementować, wzmocnić, zrationalizować i usprawnić działanie unijnej wspólnoty, ale dzieje się inaczej. Unia Europejska nie ma politycznej woli i moralnej odwagi, aby postawić sprawę jasno, że wojnę z Rosją trzeba wygrać, bo nie ma powrotu do sytuacji sprzed 24 lutego. Głównym winowajcą takiej zachowawczości

są Niemcy, które są najsilniejszym państwem wspólnoty, bezwzględnie wykorzystującym swoją polityczno-gospodarczą przewagę. Berlin za daleko zabrnął w interesy z Moskwą, aby teraz tak łatwo odpuścił. Podobny, intelektualny paraliż dotyczy polityki klimatycznej. W Unii Europejskiej działają potężne, polityczne i gospodarcze siły nacisku, które na transformacji energetycznej zarabiają gigantyczną fortunę. O klimat można się troszczyć na wiele sposobów, na przykład poprzez racjonalizowanie konsumpcji, zmianę nawyków zakupowych, ograniczanie i recykling odpadów. Tymczasem Unia Europejska główną winą za ocieplenie klimatu obarczyła energetykę opartą na paliwach kopalnych, głównie węglu. Przecież nie trzeba być przenikliwym wizjonerem, aby zorientować się, że system norm i kar wymuszający jak najszybsze przejście na energetykę odnawialną nie jest troską o klimat, ale skokiem na unijną kasę.

- Pesymistycznie to zabrzmiało...

- Nie taka była moja intencja. Z natury jestem optymistką i wierzę, że półmiliardowa społeczność Europejczyków ocknie się z utopijnego snu, a raczej koszmaru, jaki im zafundowała grupa trzymająca władzę w unijnych instytucjach.

Rozmawiał Jan Ostoja



**EUROPEJSCY
KONSERWATYŚCI
I REFORMATORY**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

życzę prawdziwej
radości, zdrowia,
pokoju w sercu,
wszelkiej pomyślności
oraz chwili zadumy
nad tajemnicą
Bożego Wcielenia.
Niech
Dzieciątko Jezus
błogosławi każdą
chwilę roku 2023.

Wesołych Świąt

Izabela Kloc
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Walne zgromadzenie w SM Orłowiec. Mieszkańcy Rydułtów głosowali



FOT. ZIBI

RYDUŁTOWY W Rydułtowskim Centrum Kultury „Feniks” odbyła się pierwsza część walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowiec”, zwołanego na wniosek spółdzielców. Podczas spotkania odbyło się głosowanie za odwołaniem rady nadzorczej.

Walne zgromadzenie w Rydułtówach to pierwsze z trzech zaplanowanych spotkań. Kolejne 19 i 21 grudnia. W Rydułtówach mieszka jednak najwięcej członków spółdzielni. W pierwszej części walnego zgromadzenia wzięło udział 231 członków.

Podczas spotkania w RCK przedstawiono m.in. informacje o korespondencji spółdzielni, o zadłużeniu SM „Orłowiec” oraz kosztach, związanych z zatrudnieniem zarządu, a także wynagrodzeń rady nadzorczej i rad osiedli.

Najistotniejszą częścią walnego zgromadzenia było jednak głosowanie, zainicjowane przez samych spółdzielców. Głosowano nad odwołaniem rady nadzorczej. Po podliczeniu

wyników, większość zgromadzonych opowiedziała się za odwołaniem wszystkich członków obecnej rady. Pełne wyniki dają ostateczny werdykt po wszystkich trzech częściach walnego zgromadzenia.

Co w przypadku, kiedy spółdzielcy doprowadzą do odwołania rady nadzorczej, a tym samym także pełniącego obowiązki prezesa Antoniego Seidla? Rada Nadzorcza jest po otwarciu kopert w konkursie na prezesa spółdzielni i po wstępnych weryfikacjach. Wybrano trzy kandydatury, z którymi komisja przeprowadziła rozmowy. W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie rady nadzorczej, na którym zostanie podjęta decyzja o wyborze nowego prezesa spółdzielni. Takie rozwiązanie pozwoli na uniknięcie patowej sytuacji w przypadku odwołania rady nadzorczej, co powodowałoby zarówno brak zarządu, jak i rady nadzorczej.

Kolejne części walnego zgromadzenia odbędą się 19 grudnia w MOK Pszów (godz. 16.00) oraz 21 grudnia w SP18 w Raciborzu (godz. 16.00).

(ska)

Zespół Baciary zagrał na Trzech Wzgórzach dla Mikołajka

WODZISŁAW ŚL. Dzięki ostatnim wydarzeniom, jakie zorganizowane zostały na rzecz Mikołaja Kubali, konto zbiórki przekroczyło już granicę 5 mln zł. Do uzyskania pełnej kwoty brakuje jeszcze 3,8 mln zł. Jednym z wydarzeń, które ostatnio wspomogły Mikołaja był jarmark świąteczny na Trzech Wzgórzach z koncertem zespołu Baciary.

Po raz kolejny grupa Baciary stanęła na wysokości zadania i wsparła swoim występem akcję charytatywną dla Mikołajka Kubali,

chorego na SMA. Tym razem muzycy grupy Baciary zagrali koncert na Trzech Wzgórzach. Odbywał się tam jarmark świąteczny w stworzonym na ten cel Miasteczku Mikołaja.

Można było zakupić ozdoby świąteczne, ciasteczka i inne pyszności, a także propozycje upominkowe – np. rękodzieło. Jarmark trwał od godzin przedpołudniowych do wieczora w niedzielę 11 grudnia. Niewątpliwie zespół Baciary przyczynił się do ogromnego zainteresowania wydarzeniem.



Jarmark świąteczny i koncert Baciary odbył się na Trzech Wzgórzach

Niedługo po jarmarku i koncercie rodzice małego Mikołajka poinformowali o przekroczeniu magicznej bariery 5 mln zł na koncie zbiórki. Pozostaje do zebrania jeszcze 3,8 mln zł,

dlatego tak ważne jest dalsze wsparcie! Darowizny na zbiórkę można wpłacać poprzez portal Siepomaga.pl, wpisując w polu wyszukiwania „miki-sma”.

(ska)

Festyn przy choince w Radlinie II



FOT. Z. HARAZIM

W Radlinie II nie brakowało atrakcji

WODZISŁAW ŚL. W wodzisławskiej dzielnicy Radlin II odbyło się świąteczne spotkanie skierowane dla wszystkich mieszkańców miasta.

Impreza odbyła się na dużym parkingu przy kościele

pw. św. Marii Magdaleny. Organizatorzy zapewnili dużo atrakcji. Były występy artystyczne, stoiska kulinarne i świąteczna atmosfera.

– Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację imprezy, dziękuję również tym, którzy przy-

byli. W tym roku nie będzie tradycyjnego miejskiego spotkania na rynku w Wodzisławiu Śląskim dlatego cieszę się, że mogliśmy świętować w Radlinie II – mówi Adam Króliczek wiceprzewodniczący rady miejskiej oraz mieszkańców Radlina II.

(FK)

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15, wywieszono w dniu 20.12.2022 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w najem i użyczenie w 2023 r. Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej: bip.gorzyce.pl

ZMIANA TERMINU SKŁADANIA UWAG

W wydaniu NOWIN WODZISŁAWSKICH z dnia 6 grudnia 2022 r. ukazało się OGŁOSZENIE BURMISTRZA RADLINA o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ul. Napierskiego, ul. Rymera, ul. Korfańtego, ul. Dworcową, ul. Rybnicką oraz linią kolejową i granicą z Wodzisławiem Śląskim (MP18) oraz o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu.

(...) Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany miejscowego planu może wnieść uwagi. Uwagi należy składać w formie papierowej do Burmistrza Radlina lub elektronicznej, w szczególności za pośrednictwem platformy ePUAP oraz poczty elektronicznej na adres: inwestycje@radlin.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 18 stycznia 2022 r.

Właściwą datą terminu składania uwag jest 18 stycznia 2023 r.

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO



informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 ze zmianami) wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych zabudowanych, stanowiących własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, przeznaczonych do oddania w najem w drodze przetargów nieograniczonych ustnych, na czas nieokreślony, pod prowadzenie działalności handlowo-usługowej:

1. część działki nr 1814/138 (59 m²), karta mapy 8, obręb Wodzisław, położonej przy ul. 26 Marca w Wodzisławiu Śląskim,
 2. część działki nr 2609/138 (77 m²), karta mapy 8, obręb Wodzisław, położonej na Placu Zwycięstwa w Wodzisławiu Śląskim,
- Wykaz został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO



informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zmianami) wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, położonych przy ul. Ciekawej i Jastrzębskiej, przeznaczonych do oddania w użyczenie na czas określony do dnia 31.03.2025 r. celem eksploatacji studni głębinowych i ujęć wody oraz wieży ciśnieni.

Wykaz został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

ŻYCZENIA

Na ten wyjątkowy czas życzymy zdrowia,
spokoju oraz wszelkiej pomyślności.

Niech święta Bożego Narodzenia upłyną
pod znakiem tradycji i spotkań z najbliższymi.

Niech wyjątkowa atmosfera tego czasu
pozostanie na długo w Waszych sercach.

Niech ten cudowny czas stanie się
źródłem siły, na nadchodzący 2023 rok.

Piotr Wawrzyczny
Przewodniczący
Rady Gminy Gorzyce

Daniel Jakubczyk
Wójt Gminy Gorzyce



Zdrowych spokojnych i pełnych
rodzinnego ciepła

Świąt Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności w Nowym
Roku 2023

życzy

Rada Nadzorcza, Zarząd

oraz pracownicy

Powszechnej Spółdzielni

Spożywców

w Wodzisławiu Śląskim

Spółdzielnia

Z okazji 35-lecia firmy zapraszamy
na wyjątkowe świąteczne promocje.
Życzymy Wesółych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku.

Salon Mody Gabriela

RACIBÓRZ, UL. MORCINKA 37



DLA NIEGO

VISTULA

BYTOM

SZTUKA KRAWIECTWA OD 1945

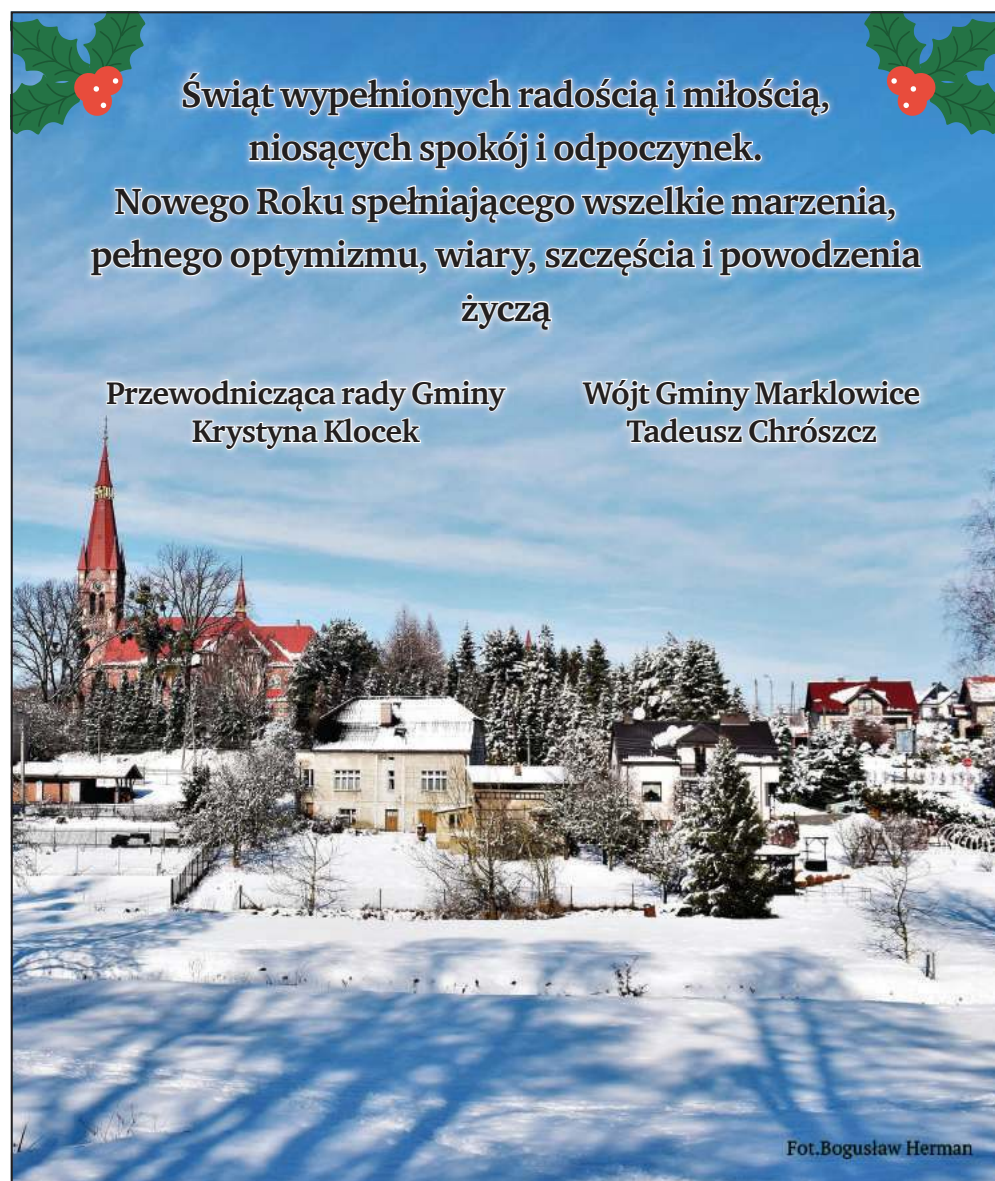
WÓLCZANKA



Niech Święta Bożego Narodzenia
spędzone w gronie najbliższych
przyniosą wiele radości, ciepła,
 optymizmu i pogody ducha.

Niech w nadchodzącym 2023 roku
szczęście Was nie opuszcza,
a wiara codziennie dodaje sił
i energii do tworzenia i realizacji
nowych zamierzeń.

Przewodniczący Rady Gminy – Antoni Tomas
Wójt Gminy Godów – Mariusz Adamczyk



Świąt wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek.

Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia
życzą

Przewodnicząca rady Gminy Wójt Gminy Marklowice
Krystyna Kłoczek Tadeusz Chrószcz

Fot. Bogusław Herman

Wodzisławskie liceum KUŹNIĄ ARTYSTÓW

WODZISŁAW ŚL. Ostatnio Liceum Sztuk Plastycznych w Wodzisławiu Śląskim otrzymało imię Olgi Boznańskiej. To okazja, aby o szkołę zapytać Wojciecha Komorka, dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śl., w którego skład wchodzi „Plastyk”.

– Co to znaczy być dyrektorem Liceum Sztuk Plastycznych?

– To pozostawać w nieustannym zdziwieniu. To oczekiwać niecodziennych rozwiązań, niesztampowych pomysłów, działań niedających się ująć w standardowe ramy. Być dyrektorem takiej szkoły to obserwować rozwój uczniów,

którzy pod okiem swoich nauczycieli doskonalą swój warsztat pracy. Nie będzie przesadą, gdy powiem, że dyrektor LSP chyba jako jeden z nielicznych ma szansę obserwować relacje nie na linii uczeń – nauczyciel, a uczeń – mistrz. Efekty takiej relacji widoczne są każdego dnia. Liceum Sztuk Plastycznych to szkoła, której dyrektor każdego dnia spotyka się ze sztuką, artystą, artyzmem.

– Dla kogo jest Liceum Sztuk Plastycznych im. Olgi Boznańskiej w Wodzisławiu Śl.?

– Dla utalentowanej młodzieży, która chce nie tylko kształcić się artystycznie, ale również w zakresie przedmiotów ogólnokształ-

cących. Kończąc LSP uczeń przystępuje zarówno do egzaminu dyplomowego jak i maturalnego, dzięki czemu uzyskuje tytuł zawodowy plastyk w wybranej specjalności i może kontynuować kształcenie na dowolnie wybranym kierunku studiów. Nasza szkoła jest dla młodych artystów, którzy pragną uczyć się od najlepszych. Moi nauczyciele – artyści to absolwenci Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Instytutu Sztuk Plastycznych w Katowicach, Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Długosza w Częstochowie. Dzięki ich pracy, zaangażowaniu, pasji nasz stosunkowo niedawno powstały plastyk z sukcesem nawiązuje rywalizację w



Dyrektor Liceum Sztuk Plastycznych Wojciech Komorek podczas ostatnich obchodów jubileuszu i nadania szkole imienia Olgi Boznańskiej

konkursach i przeglądach z plastykami o kilkudziesięcioletniej tradycji. Nasze LSP jest szkołą dla wszystkich, którzy pragną doskonalic się w rysunku, malarstwie, rzeźbie, technikach druku artystycznego, projektowaniu graficznym, historii sztuki, fotografii i filmie. A tych do tej pory było ponad 200.

– Liceum Sztuk Plastycznych im. Olgi Boznańskiej

w Wodzisławiu Śl. to kuźnia artystów?

– Zdecydowanie. Jeśli prześledzić stronę internetową naszej szkoły to szybko można odkryć, że nasz plastyk już dawno temu wyszedł poza granice miasta, powiatu, województwa, a nawet kraju. Nie dalej jak w listopadzie nasi graficy zdobyli dwa medale w konkursie, w którym udział wzięło 7662 prac z 37 krajów Europy, Azji, Afryki,

Australii i obu Ameryk. Nasi uczniowie zaprezentowali wielowarstwowe kolorowe grafiki. Laureatami zostali: Natalia Tomiczek oraz Apolonia Reclik, a Emilii Kotlarz udało się zdobyć kwalifikacje do wystawy. W 4. Ogólnopolskim Biennale Wkleśłodruku w Łomży Marcin Jurczyk i Emilia Hercog zdobyli indywidualnie III miejsce.

Rozmawiała
Justyna Koniszewska



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy nauczyciel przebywający na świadczeniu kompensacyjnym może być zatrudniony na umowie zlecenia w szkole publicznej? Jeżeli tak, to czy istnieje limit godzinowy na tydzień pracy takie zatrudnienia?

Co do zady prawo do świadczenia kompensacyjnego ulega zawieszeniu – bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu – w razie podjęcia pracy (nie tylko w charakterze nauczyciela) w placówkach oświatowych wymienionych w art. 1 ustawy – Karta Nauczyciela. Powyższe dotyczy stosunku pracy – zawieranego na podstawie umowy o pracę. Podpisanie umowy cywilno-prawnej, jaką jest umowa zlecenia, czy to z placówką oświatową czy też z innym podmiotem nie powoduje zawieszenia nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. W tym przypadku ważny jest na-

tomiast przychód uzyskiwany z takiej umowy, ponieważ po przekroczeniu określonych przepisami kwot świadczenie zostanie zmniejszone lub zwieszone.

Tygodniowa liczba godzin, na jaką zawarta jest umowa zlecenie nie ma związku z zmniejszeniem czy zawieszeniem nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego – ważny jest tylko przychód.

Wczoraj złożyłem wniosek o świadczenie wychowawcze na synka, który urodził się początkiem grudnia. Potem sprawdziłem w swoim profilu PUE ZUS i nie znalazłem informacji, że taki wniosek został złożony. Dlaczego? Czy muszę złożyć wniosek jeszcze raz.

Nie ma potrzeby składania wniosku raz jeszcze. Informacja o złożeniu wniosku pojawi się na profilu rodzica na PUE ZUS po przetworzeniu wniosku o świadczenie wychowawcze – może to

trwać do 48 godzin. Jeżeli złożył Pan wniosek przez PUE ZUS – ma go Pan w zakładce [Dokumenty i wiadomości] – [Dokumenty wysłane].

Popeliłem „literówkę” w imieniu dziecka we wniosku o 500 plus. Jak to mam naprawić, gdzie złożyć poprawny wniosek i na jakim formularzu?

To dla nas bardzo istotne, by dane identyfikacyjne, które są wprowadzane przez klientów były właściwe, poprawne. Dane, które podał Pan we wniosku, porównujemy z danymi zapisanymi w rejestrze PESEL. Jeśli wysłał Pan już wniosek o świadczenie wychowawcze z błędem i chce go Pan skorygować, należy złożyć wniosek ponownie i wprowadzić poprawne dane.

Słyszałem, że jeżeli z powodu choroby, pracodawca po powrocie przeniesie mnie na

mniej płatne stanowisko należy mi się jakaś rekompensata z ZUS? Czy to prawda?

ZUS nie wypłaca rekompensaty w takiej sytuacji, jak powrót do pracy po chorobie, jaką Pan przedstawił. Być może ma Pan na myśli świadczenie, które nazywa się zasiłek wyrównawczy. Świadczenie to przysługuje wyłącznie ubezpieczonemu będącemu pracownikiem ze zmniejszoną sprawnością do pracy, którego wynagrodzenie uległo obniżeniu wskutek poddania się rehabilitacji zawodowej w celu adaptacji lub przyuczenia do określonej pracy. Jeżeli konieczność poddania się rehabilitacji zawodowej spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, pracownikowi przysługuje zasiłek wyrównawczy z ubezpieczenia wypadkowego, w pozostałych przypadkach przysługuje zasiłek wyrównawczy z ubezpieczenia chorobowego. Prawo do zasiłku wyrównawcze-

go powstaje od dnia, w którym pracownik podjął rehabilitację. Zasiłek wyrównawczy przysługuje przez okres rehabilitacji zawodowej, nie dłużej jednak niż przez 24 miesiące. Zasiłek wyrównawczy nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Wysokość świadczenia stanowi różnicę między przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających rehabilitację a wynagrodzeniem miesięcznym osiąganym podczas pracy z obniżonym wynagrodzeniem. Rehabilitacja zawodowa jest prowadzona w zakładowym lub międzyzakładowym ośrodku rehabilitacji zawodowej lub u pracodawcy na wyodrębnionym stanowisku pracy, dostosowanym do potrzeb adaptacji lub przyuczenia do określonej pracy.

II Wojna Światowa

oczami 39 kobiet

RYDUŁTOWY W Rydułtowskim Centrum Kultury „Feniks” odbyło się spotkanie z Moniką Fibic, autorką książki „Wojna jest kobietą”. W książce zawarto autentyczne historie o czasach II Wojny Światowej opowiedziane przez kobiety, które ją przeżyły.

Monika Fibic, etnolog z Pszowa, pisarka, a prywatnie żona i matka. W swojej książce „Wojna jest kobietą” zawarła między innymi fragment pamiętnika swojej babci, historie kobiet z naszej najbliższej okolicy (jest historia pań z Pstrążnej, Pszowa czy Turzy Śląskiej) oraz historie kobiet z całej Polski, które przeżyły czasy II Wojny Światowej, na spotkanie z którymi autorka jeździła przez kilka miesięcy.

Pomysł napisania książki wziął się od rodzinnej, cennej pamiątki w postaci pamiętnika jej babci. – To taki nasz rodzinny skarb – powiedziała autorka na spotkaniu. – Książek o wojnie, napisanych z perspektywy mężczyzn (co robili, jak walczyli, czym walczyli itd.) jest mnóstwo, a tak naprawdę mało kto pytał kobiety, które przeżyły wojnę, jak ona wyglądała z ich perspektywy – dodała.

W książce zawarto 39 autentycznych, przejmujących i dogłębnie poruszających historii. – Liczba 39 jest tak naprawdę liczbą przypadkową, bo historii miało być więcej, ale nie wszystkie panie ostatecznie wyraziły zgodę na ich publikację. Mnie ta liczba wydawała się niepełna, ale mój syn zwró-



Czytelnicy z Rydułtów i okolic chętnie prosili o dedykacje

cił mi uwagę, że przecież 39 to data wybuchu wojny, więc pasuje – skomentowała Fibic. Niektóre historie są krótkie, niektóre zajmują kilka stron. – Nie chciałam prowadzić żadnej selekcji.

Uważam, że każda z tych historii jest bardzo cenna i warto ją ocalić od zapomnienia – dodała.

Na spotkaniu pani Monika zaprezentowała zebrane publiczności fragmenty



Autorka książki „Wojna jest kobietą”, Monika Fibic

autentycznych nagrań ze spotkań.

11 bohaterek książki nie doczekało jej wydania, zmarły krótko przed publikacją. Dwunasta pani

zmarła krótko po wydaniu książki. Monika Fibic ma w planach kolejną publikację, która ma ujrzeć światło dzienne już niedługo.

AgaKa

Ruch zastąpi prawie każdy lek, podczas gdy żaden lek nie zastąpi ruchu

dr Wojciech Oczko – nadworny lekarz królów polskich: Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy

Wśród państw europejskich Polska należy do grupy o podwyższonym ryzyku wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych. Dane statystyczne wskazują, że rośnie liczba Polaków z różnymi schorzeniami układu krążenia, które – jeśli nie są leczone – prowadzą do obniżenia jakości życia i skrócenia jego długości. Choroby układu sercowo-naczyniowego stanowią najczęstszą przyczynę umieralności w Polsce.

Oto tylko niektóre liczby, które obrazują powagę problemu:

- ❖ Śmiertelność z powodu chorób układu sercowo-naczyniowego w Polsce jest wyższa o 59% w porównaniu ze średnią wszystkich krajów grupy OECD.

- ❖ W 2019 roku zarejestrowano w Polsce łącznie 86 116 zgonów z powodu chorób układu krążenia, w tym 21 724 zgony z powodu choroby niedokrwiennej serca i 15 903 zgony z powodu choroby naczyń mózgowych (dane GUS).

- ❖ W 2021 roku zarejestrowano 22 248 przypadków ostrego zawału serca, 15 171 – duszniczy bolesnej, 9373 – zatoru płucnego, 17 739 – udaru mózgu oraz 4201 – tętniaka i tętniaka rozwarstwiającego aorty (dane ZUS).

Wspólnymi siłami możemy te liczby zmienić!

Rehabilitacja przynosi następujące efekty:

- ❖ modyfikuje czynniki ryzyka choroby niedokrwiennej serca,
- ❖ poprawia funkcje śródbłonna naczyń,
- ❖ hamuje rozwój miażdżycy i przyczynia się do jej regresji,
- ❖ poprawia wydolność układu krążeniowo-oddechowego,
- ❖ poprawia funkcje narządu ruchu i sprawność psychofizyczną,
- ❖ poprawia jakość życia pacjentów i je wydłuża.

Według najnowszych wytycznych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego z 2022 roku **znaczenie rehabilitacji w leczeniu schorzeń układu sercowo-naczyniowego jest tak samo ważne jak zażywanie leków.**

Podstawą skierowania na rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS jest orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej. Lekarz orzecznik ZUS może je wydać:

- ❖ na wniosek lekarza leczącego,
- ❖ przy ustalaniu uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego,
- ❖ przy orzekaniu o niezdolności do pracy do celów rentowych,
- ❖ przy kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich.

Wniosek o rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS może wystawić każdy lekarz, który prowadzi leczenie pacjenta. Wystarczy poprosić swojego lekarza o taki dokument i złożyć go w najbliższym placówce ZUS. Lekarz może także wystawić wniosek w formie elektronicznej na PUE ZUS.

Dlatego zachęcamy Państwa do skorzystania z **bezpłatnego programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej w schorzeniach układu krążenia**. Udział w 24 dniowym turnusie rehabilitacyjnym daje szansę na utrzymanie bądź przywrócenie zdolności do pracy. Może wpłynąć na wzrost bieżących dochodów, a w przyszłości – na wyższą emeryturę.

Program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w schorzeniach układu krążenia jest przeznaczony dla osób, które zmagają się z chorobami serca i naczyń krwionośnych, ale chcą jak najdłużej pozostać aktywne zawodowo.



**ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH**

Z tej formy rehabilitacji mogą skorzystać osoby:

- ❖ ubezpieczone w ZUS, które są zagrożone całkowitą lub częściową niezdolnością do pracy,
- ❖ uprawnione do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego lub wypadkowego,
- ❖ które pobierają rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Kompleksowa rehabilitacja kardiologiczna jest prowadzona zgodnie z obowiązującymi standardami opracowanymi przez Polskie Towarzystwo Kardiologiczne.

W trakcie turnusów rehabilitacyjnych każdy uczestnik ma indywidualnie ustalony plan usprawniania, dostosowany do swoich możliwości.

Opiekę nad uczestnikami w ośrodkach sprawują doświadczone zespoły medyczne, które składają się z lekarzy, fizjoterapeutów i psychologów.

Aktywności ruchowej towarzyszą treningi relaksacyjne oraz prelekcje dotyczące chorób, z którymi zmagają się uczestnicy turnusu. Prowadzący wykłady promują zdrowy styl życia i zdrowe żywienie, a także omawiają zagrożenia środowiskowe.

Serdecznie zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszej strony internetowej www.zus.pl/swiadczenia/prewencja-i-rehabilitacja/prewencja-rentowa/, gdzie znajdą Państwo szczegółowe i praktyczne informacje.

Wzruszenia, emocje, wspaniałe chwile. Darczyńcy dostarczają paczki do magazynów, wolontariusze przekazują je rodzinom. Tak Szlachetna Paczka tworzy niesamowite historie.

Szlachetna Paczka łączy rozpacz z zamienianą w łączy szczęścia

POWIAT Prawie 15,5 tys. rodzin w potrzebie, ponad 12 tys. dzielnych wolontariuszy i około 500 tys. niesamowitych darczyńców. 10 i 11 grudnia trwał „Weekend Cudów”, czyli jedno z najpiękniejszych świąt dobroczynności w Polsce. Szlachetna Paczka tradycyjnie została także zorganizowana na terenie powiatu wodzisławskiego. Wśród 51 obdarowanych rodzin znalazła się pani Marta z dziećmi. – Tych świąt Bożego Narodzenia nasza rodzina nigdy nie zapomni – mówiła wzruszona kiedy wolontariusze wnosili do jej domu pięknie zapakowane prezenty.

Dwie próby na znalezienie szczęścia

Wodzisław Śl. W jednym z bloków w dzielnicy Nowe Miasto mieszka 31-letnia pani Marta wraz z piątką swoich dzieci – 14-letnią Otylią, 13-letnim Franciszkiem, 11-letnim Kacprem, 10-letnim Stanisławem i 7-letnią Laurą. Mimo wczesnego wieku założenia rodziny poświęciła się całkowicie wychowaniu dzieci. Początkowo nic nie zwiastowało kłopotów, do czasu. Mąż pani Marty wpadł w złe towarzystwo i popadł w dług. Kobieta rozwiodła się z nim i pozbawiła go praw do dzieci, aby zobowiązania finansowe ich nie obciążały. Ponownie wyszła za męża. Lecz i tym razem nie zaznała szczęścia. W domu dochodziło do częstych kłótni i przemocy wobec dzieci. Kobieta postanowiła wyprowadzić się od męża. Od roku mieszka



Po wniesieniu przez wolontariuszy wszystkich paczek nadszedł moment, na który dzieci najbardziej czekają, czyli rozpakowywanie prezentów



7-letnia Laura otrzymała artykuły papiernicze i artystyczne, które bardzo się jej spodobały



Pani Marta wraz ze swoimi dziećmi i liderką Szlachetnej Paczki działającej w Wodzisławiu Śl. i obejmującą powiat wodzisławski Agatą Barańską

sama z dziećmi w Wodzisławiu Śl.

Między pracą, a domem

Pani Marta chciałaby pójść do pracy na cały etat, ale w tym czasie nie zapewniłaby opieki młodszym dzieciom. Dlatego podejmuje się prac dorywczych. Rodzina żyje skromnie. Utrzymuje się głównie z alimentów, dodatków, świadczeń na dzieci oraz wynagrodzeń pani Marty. Czasami brakuje im pieniędzy i zmuszeni są prosić znajomych o zakup żywności. Mimo wszystko są bardzo z sobą zżyci. Dzielnie zmagają się z trudną sytuacją, stawiając na uczciwość i miłość. Lubią spędzać razem czas np. oglądać wspólnie telewizję, chodzić na spacer, grać w gry planszowe i rozmawiać.

Łączy szczęścia i niedowierzania

Wśród kluczowych potrzeb rodziny znalazły się m.in.: żywność długoterminowa, środki czystości oraz ubrania, zwłaszcza na okres zimowy. W paczkach przygotowanych przez darczyńców znalazło się jednak o wiele więcej. Pani Marta wraz z dziećmi przecierała oczy ze zdumienia, kiedy wolontariusze wnosili prezenty do ich domu. – Nie mogę w to uwierzyć. Nie wierzę, że dzieje się to naprawdę – powtarzała kobieta z niedowierzaniem. – Coraz to więcej paczek się tutaj pojawia – mówiła. Już po wniesieniu pierwszych prezentów pani Marta nie kryła swoich emocji, a z jej oczu wylał się potok łez. – To

łączy szczęścia.

Szczęścia, jakie dziś do nas dotarło. Jak mogę za to podziękować? – mówiła wzruszona kobieta, kiedy wraz z dziećmi otwierała paczki. Znalazły się wśród nich nie tylko najpilniejsze produkty, ale również upominki, których się nie spodziewali. Wśród nich były np. artykuły artystyczne dla Laury, czy strój piłkarski dla Kacpra. Pani Marta była bardzo wzruszona bezinteresowną pomocą darczyńców i wolontariuszy. Dlatego ma nadzieję, że dobro, które otrzymała od obcych sobie ludzi, będzie mogła kiedyś oddać. – Chciałabym w przyszłości również pomóc



▲ Już po wniesieniu pierwszych prezentów pani Marta nie kryła swoich emocji, a z jej oczu wylał się potok łez

ludziom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Chciałabym oddać z nawiązką dobro i nadzieję, które otrzymała moja rodzina – mówiła.

Justyna Koniszewska

Wzruszenia, emocje, wspaniałe chwile – m.in. tego doświadczyli darczyńcy, wolontariusze i potrzebujący z całego kraju, ale także z powiatu wodzisławskiego. Jedno jest pewne: taki weekend powtórzy się dopiero za rok. – Każdego roku „Weekend Cudów” to ogromne emocje. Dużo się wtedy dzieje, od przygotowania magazynu, ułożenia planu, według którego rozwozimy paczki. To 3 dni intensywnej pracy – mówi nam tegoroczna liderka Szlachetnej Paczki działającej w Wodzisławiu Śl. i obejmującej powiat wodzisławski Agata Barańska. Paczki do magazynu, który tradycyjnie zlokalizowany został w Wodzisławskim Centrum Kultury, przywozili darczyńcy. Niczym święty Mikołaj kompletowali je ściśle według listy potrzeb zgłoszonych do akcji rodzin. – W tym roku przez ręce 25 naszych wolontariuszy trafiły one do 51 rodzin – mówi nam liderka. Dodaje, że czas, kiedy paczki są dostarczane do rodzin, jest jednym z najpiękniejszych. – Ludzie różnie reagują. Od skrzępowania, niedowierzania do radości, a nawet łez. Ich reakcje uświadomiły mi, że to, co robimy i to, co robią darczyńcy, ma sens. Myślę, że w tym roku wszystko się udało bardzo dobrze, dzięki wspaniałym wolontariuszom. Jako lider jestem z nich bardzo dumna – dodaje na koniec. W sumie do potrzebujących rodzin trafiło 853 paczek o łącznej wartości wynoszącej 230 250 zł, w których przygotowanie było zaangażowanych 2 866 osób.

Jaki miód wybrać pod choinkę?

■ Im bliżej Świąt Bożego Narodzenia, tym z większą determinacją myślimy o konieczności zakupu upominków dla naszych bliskich, aby sprawić im przyjemność w ten wyjątkowy dla każdego czas. Czy podarowany słoik miodu jest dobrym rozwiązaniem? Pytamy o to Grażynę Klon zajmującą się pszczelarstwem od 22 lat.

– **Jaki miód jest najlepszy?**

– No cóż. Każdy pszczelarz odpowie, że najlepszy miód to miód.... sprzedany (śmiech).

– **A tak na serio?**

– Miody różnią się między sobą składem. Wszystko zależy od tego z jakich kwiatów pszczoły zebrały nektar i czy w czasie kwitnienia danych roślin nie występowała równocześnie spadź. Możemy mieć wtedy miody nektarowe np. rzepakowy, akacjowy, wielokwiatowy czy też miody nektarowo-spadziowe, albo spadziowe. Każdy miód jest dobry. Najlepszy jest ten, który swoim składem chemicznym i właściwościami będzie odpowiadał potrzebom danego organizmu.

– **Wiele osób twierdzi, że miód lipowy jest najlepszy na zimę. Czy to prawda?**

– Miód lipowy ze względu na dużą zawartość inhibin, czyli substancji bakteriostatycznych, jest najodpowiedniejszy dla osób gorączkujących, w schorzeniach infekcyjnych. Dodatkowo zawiera on często w swoim składzie spadź, która tutaj jest źródłem biopierwiastków. Miód spadziowy posiada lecznicze składniki wykrztuśne i składniki roślinne, biologicznie czynne oraz witaminy z grupy B ponieważ w przewodzie pokarmowym mszyc, które spadź produkują są bakterie produkujące też witaminę B. Z kolei miody zawierające dużo glukozy będą najlepsze dla osób z chorobami serca lub wątroby oraz osób pracujących umysłowo, bo glukoza jest szczególnie potrzebna do odżywiania mięśnia sercowego i komórek nerwowych, a wtedy dobrze jest

zakupić miód rzepakowy czy malinowy. Dla osób z łagodną postacią cukrzycy może być miód akacjowy ponieważ posiada w składzie mało glukozy, a więcej fruktozy. Ze względu na mniejszą ilość aminokwasów i biopierwiastków jest polecany także dla osób ze schorzeniami nerek i układu moczowego.

– **Jaki miód jest najchętniej kupowany?**

– Wokół tematu miodów krąży wiele mitów i błędnych przekonań. Często nasi klienci oczekują miodu jak określają „lejącego”. Tymczasem każdy miód wcześniej czy później krystalizuje się. Sposób krystalizacji miodu w głównej mierze zależy od rodzaju nektaru jaki zebrały pszczoły, a co za tym idzie zawartości cukrów. Rośliny kwitnące wczesną wiosną dadzą nam nektar, z którego pszczoły zrobią miód z większą zawartością glukozy, ale już z kwiatów akacji będzie miód z przewagą fruktozy. Ten pierwszy krystalizuje bardzo szybko, w ciągu zaledwie kilku dni. Ten drugi dłużej pozostanie płynny. Miód może także skrzystalizować w postaci drobnoziarnistych grudek przypominających kryształki cukru. Kupujący myślą, że to jakaś podróbka. Twierdzą wtedy, że miód się „scukrzył”, a to nieprawda. Wszystko zależy od tego jakie rośliny kwitły w danym czasie w okolicy. Pszczoły potrafią też być tutaj nieprzewidywalne i obierają kierunek lotu zupełnie inny niż byśmy się spodziewali. Ma to oczywiście swoje uzasadnienie naukowe. Pszczelarzom takie zachowanie pszczoł jest znane i dość często przez nich obserwowane. Najlepiej kupować

miód prosto z pasieki lub u znanego nam pszczelarza. Można wówczas bezpośrednio dowiedzieć się o rodzajach miodów dostępnych od ręki. Warto też mieć w kuchni kilka odmian miodu, aby uzupełniać naszą dietę o wartościowe składniki odżywcze.

– **A skąd pszczelarz wie jaki to miód? To chyba często zadawane pytanie?**

– Pszczelarz określając rodzaj miodu kieruje się oczywiście wiedzą na temat okresów kwitnienia poszczególnych roślin, informacją o możliwościach występowania pożytków wokół pasieki. I wreszcie określa się właściwości produktu finalnego, a więc jaki jest kolor miodu, zapach, smak, konsystencja i sposób krystalizacji.

– **O czym powinniśmy wiedzieć kupując miód?**

– Trzeba wiedzieć nie tylko jakie właściwości mają poszczególne miody odmianowe, ale też pamiętać o warunkach przechowywania miodu. Jest to produkt biologicznie czynny, a to oznacza, że zachodzą w nim pewne procesy. Posiada w swoim składzie enzymy, biopierwiastki, inhibiny czyli substancje bakteriostatyczne, aminokwasy i cukry, których ilość ulega zmianie. Ogromne znaczenie ma sposób w jaki przechowujemy miód. Przede wszystkim przechowywać powinno się go w naczyniach szklanych i tu sprawdzają się najlepiej słoiki, które można szczelnie zamknąć. Mogą to być też naczynia gliniane. Nie wolno natomiast trzymać miodu w naczyniach emaliowanych czy żelaznych, ponieważ wchodzi w reakcje chemiczne ze względu

na swoją kwasowość. Miód jest produktem higroskopijnym tzn. wchłaniającym wodę z otoczenia, należy zawsze pamiętać o szczelnym zamknięciu słoika. Koniecznie trzeba przechowywać go z dala od bezpośredniego działania promieni słonecznych, najlepiej w zamkniętej szafce. Przechowywany np. w lodówce gdzie jest temperatura zdecydowanie niższa szybciej skrzystalizuje.

– **Ile miodu można zjeść jednego dnia?**

– Miód jest odżywką. W zależności od wieku i rodzaju aktywności fizycznej można przyjmować od 15 do 40 gramów miodu dziennie (jedna łyżka to 20 gramów). Niezwykle ważny jest tutaj sposób zażywania. Miód lepiej wchłania się po uprzednim rozpuszczeniu go w niewielkiej ilości przegotowanej wody. Wówczas zwiększa się aktywność zawartych w nim enzymów, a zawarte w miodzie pyłki kwiatowe roślin są lepiej przyswajalne. Błędem natomiast jest dodawanie miodu do gorącej herbaty. W temperaturze powyżej 40 stopni Celsjusza miód traci swoje wartości zdrowotne. Pozostają jedynie walory smakowe.

– **A co z osobami, które mają uczulenie na pyłki roślin? Czy one mogą jeść miód?**

– Zalecałabym zachować ostrożność. Generalnie uczulają pyłki kwiatowe roślin wiatropylanych. Pszczoły zbierają zasadniczo pyłki roślin owadopylnych, ale nie można wykluczyć, że w danym miodzie nie znajdują się jedne i drugie.

– **Czy jest jeszcze coś czego o miodach nie wiemy?**

– Pszczelarstwo jest dziedziną, która łączy w sobie wielowiekową mądrość i tradycję z nowoczesną wiedzą i nauką dotyczącą życia pszczoł, otaczającego nas środowiska i możliwości wykorzystania darów natury w postaci produktów pszczelich. Dołabym w tym miejscu jeszcze jeden aspekt, powiedzmy kulturowy. Wypicie kubka czy filiżanki herbaty z miodem zwłaszcza w okresie zimowym czy świątecznym nabiera zupełnie innego charakteru jeśli napój przyrządzony jest dla wszystkich domowników zasiadających przy wspólnym stole, po to, by odpocząć, wspólnie po-

rozmawiać, zatrzymać się w tym zabieganym życiu i pomyśleć, ile wspaniałych rzeczy się wydarzyło zanim ten miód trafił na nasz stół. Jakiż świat jest zaskakująco piękny. Zakwitło tyle pięknych, kolorowych kwiatów, pszczoły pracowały całą wiosną i lato, a pszczelarz trudził się, aby miód pozyskać. Warto o tym pomyśleć, że ta jedna łyżeczka miodu dodana do filiżanki herbaty, to praca i całe życie jednej pszczoły, która była w stanie wyprodukować tylko i aż jedną łyżeczkę miodu.

„Gdy na dworze chłód i słońce, miód na wagę złota” (przysłowie polskie).

oprac. Fryderyk Kamczyk



Grażyna Klon jest wiceprezesem koła pszczelarzy w Gorzycach

Wspomnienie o kokoszyckim misjonarzu Janie Resiu cz. 1

Tak to się wszystko zaczęło. Otóż w czasach mojego dzieciństwa, pamiętam, że moja babcia Barbara kolportowała miesięcznik katolicki pt. „Rycerz Niepokalanej”. To tam wspólnie odnajdowaliśmy wiedzę o misjach, życiu misjonarzy, którzy przebywali w odległych krajach na całym świecie. Babcia była, jak na tamte czasy, kobietą odcytaną, szukającą wiedzy nie tylko w tych tematach. Ustnie uzupełniała moją wiedzę o tych ciekawych wydarzeniach z ich życia. To zaowocowało w mojej świadomości chęcią poznania któregoś z nich. Musiałem na to jednak czekać wiele lat. Chcąc wzbogacić treść wydawanych w naszej dzielnicy w latach 1989 – 2001 biuletynów „Nasza Dzielnica”, postanowiłem napisać coś ciekawego o czymś i o kimś wyjątkowym. Czy mi się to udało? Przeczytajcie.

Od mieszkańców Kokoszyca dowiedziałem się, że stąd pochodzi misjonarz o nazwisku Jan Reś, który przebywa na misjach. Tak więc spełniło się moje dziecięce marzenie. Odszukałem rodziców o. Jana Resia, aby to od nich dowiedzieć się o ich synu. Budynek wiejski przy ul. Pszowskiej z zapleczem gospodarczym niczym nie różniący się od innych budynków w tej okolicy. Tam skierowałem moje kroki.

– Całe dzieciństwo przeżył z nami w domu. Nie miałam z nim żadnego kłopotu. Uczył się dobrze, pomagał bardzo ojcu w pracach domowych i jeszcze chodził pomagać innym. Chrztos otrzymał od samego proboszcza, księdza Pisuli w Pszowie. Pierwszą komunie też przyjął w Pszowie. Do Pszowa żeśmy mieli bliżej i tam się to wszystko odbywało. Ale należymy do Kokoszyca. Jeszcze dodam, że był bardzo długo ministrantem. Bardzo nam tęskno za nim. Ale co zrobić, tak już musiało być. Jego coś ciągnęło w świat – ppo- wiadała pani Resiowa.

Dziękuję pani za udzielenie mi tej informacji, gdyż chcę dołączyć do niej jeszcze dalsze epizody z jego życia. Również dziękuję panu Resiowi, który na zaproszenie syna przebywał

na Filipinach przez 3 miesiące i opowiadał o swoich przeżyciach. – Bardzo mi go tu brakuje, to była moja prawa ręka, on umiał wszystko zrobić – powiedział na koniec naszego spotkania.

Listy z Filipin

Obiecałem sobie, że osobiście nawiążę kontakt z misjonarzem o. Janem Resiem. Udało mi się dotrzeć do niego listownie i uzyskać informacje od niego samego o jego życiu. Jak sam pisał o sobie o. Jan, w przesłanym mi liście z Filipin w roku 1989: Ma 50 lat, 25 lat kapłaństwa w tym roku i tyleż samo na misjach – 9 lat w Ghanie, 14 lat na Filipinach, rok w Niemczech i Rzymie, rok szabatowy w Indiach, kilka miesięcy w Irlandii na kursie angielskiego przed wyjazdem do Afryki. Powołanie formowało się powoli. Szkołę podstawową ukończył w Pszowie, a następnie Liceum Ogólnokształcące w Rydułtowach. Miał zamiar zostać pilotem. Latał nawet w Gotartowicach k. Rybnika na szybowcach. Złożył również papiery do marynarki wojennej w Gdyni. Jednak to powołanie spowodowało, że złożył prośbę o przyjęcie do seminarium o. Werbistów w Pieniężnie (dawne woj. olsztyńskie), gdzie otrzymał święcenia kapłańskie. Tak pisał w swo-

im liście:

„Pracuję wśród ludu Mangyans na wyspie Mindoro na Filipinach. Wyspa była kiedyś otwartym więzieniem. Otwartym, bo dawniej ucieczka z tego skrawka wyspy była niemożliwa. Z jednej strony zarekinione Morze Chińskie, z drugiej strony góry, w których czyha wiele niebezpieczeństw ze strony natury. Do dziś zdarzają się wypadki, skutkujące tym, że człowiek w całości zostaje skonsumowany przez 9-metrowego węża Sawa. Tuż przed rokiem 1999 znaleziono w zabitej Sawie tubylca razem z jego nożem (maczetą) u jego boku. Dziwne, ale prawdziwe. Niespodziankę też mogą zrobić mrówki. Maleństwa, ale nikt łatwo się od nich nie odgoni. Poza tym ich ukąszenia są bardzo bolesne. Jedna czy druga wiele może nie zrobić, ale gdy tak ukąsi kilka tuzinów, nie wiadomo czy wróciłoby się cało. Więzienie więc miało naturalne mury. Dziś więzienie zlokalizowane jest w jednym terenie z kilkoma strażnikami, którzy nie mają wiele do roboty. Chyba, że czasami jest jakaś ucieczka. Więźniowie spokojnie pracują na polach czy też wykonują inne czynności, nie myśląc wcale o ucieczce. Wiedzą, że wcześniej czy później

zostaną złapani, co grozi surową karą z dodatkowym wyrokiem. Zdarzają się desperaci, szczególnie w okresie przedgwiazdkowym, ale też nie wracają żywo. Nieciekawo to skrawek wyspy, jeśli chodzi o jej mieszkańców. Są to osadnicy, którzy przybyli tu i nadal przybywają za chlebem. Różne elementy. Nie dziw, że wyspę Mindora nazywają „dzikim zachodem”. Gdy tu pierwszy raz przybyłem w 1986 r. nie było jeszcze żadnych mostów. Sablayan – parafia, w której pracowałem przez rok, w okresie deszczowym było odcięte od świata. Dziś jedynym problemem są drogi. Ich stan utrudnia transport.

Jedna wyspa, dwa światy

Klimat też inny niż na jej drugiej połowie, gdzie słońce przeplata się z deszczem, gdzie uprawia się cytrusy. U nas są tylko 2 sezony: mokry, który trwa od maja do października i suchy od listopada do kwietnia. 6 miesięcy zdrowego deszczu, a po nim susza. Na takie miejsca niewielu jest ochotników. Brak tu księży. Misja moja jest szczególna. Polega na byciu z tymi ludźmi, nawiązywaniu kontaktów i sadzeniu bananów. Nie uczę katechizmu, nie udzielam sakramentów. Zdziwienie może budzić sadzenie bananów. Ale to prawda. Zasadziłem już banany na pasie ziemi o powierzchni 15 km. Otóż lud Mangyans, lud rolniczy mieszkający na wyspie, nie był w stanie dłużej obronić się przed zachłannością osadników, którzy wpierali ich coraz wyżej w góry. Zdecydowałem się pójść do tych ludzi, nawiązując z nimi kontakt i bronić ich praw na ziemi. Nie było i nie jest to łatwe, o czym się przekonałem, szczególnie po moim ostat-

nim powrocie na wyspę (byłem w Polsce na urlopie, jak zapewne pamiętacie). Miejscowi partyzanci zgotowali mi przykrą niespodziankę. W narażeniu własnego życia oraz możliwością wydalenia z Filipin udzieliłem im nieraz pomocy. Walczyliśmy o to samo – o poprawę bytu tubylców i nadanie im tytułu do ziemi. Prawdopodobnie pogniwiali się na Kościół, że przyspieszył proces przydzielania ziemi tubylcom. Mangyans to tak zwany lud pierwotny. Nie znają pisma, lud wśród którego zdarzały się rzadko, ale zdarzały, przypadki ludożerstwa. Ich odzież stanowi jedynie opaska na biodrach. Mieszkają w domach z bambusa, odżywiają się słodkimi ziemniakami i bananami.

Znają ogień i nie rozstają się z tzw. żywym ogniem, który noszą ze sobą. Uprawiają pola, przenosząc się z miejsca na miejsce. Są bardzo pogodni, łagodni, nie szukają zwady. Żyją z dnia na dzień. Nie gromadzą żywności, nie robią zapasów. Mają 10 przykazań wyrytych w sercu, swojego boga, kulturę i zwyczaje. Dobry człowiek to według ich wierzeń ten, który ma dobre słowo i uśmiech. Jeśli się uśmiecha do drugich, musi mieć dobre serce. Jestem pierwszym białym, który nawiązał z nimi kontakt i przebywa wśród nich od kilki lat. Poprzednie próby misji katolickich nie powiodły się. Nawet kleryków filipińskich zabijała cieża i bardzo proste warunki życia, woda z rzeki, nadal



Ks. Jan Reś podczas misji na Filipinach



Mieszkańcy gór z ludu Mangyans

skromne pożywienie, całkowity brak radia, gazet, brak kontaktu ze światem. Kiedy pojawiłem się po raz pierwszy, we wsi wybuchła panika. Mieszkańcy nie życzyli sobie, abym mieszkał wśród nich, rozmawiał z ich kobietami i dziećmi. Zbudowali mi domek na zewnątrz. Obserwowali bacznie. Zgodnie z niepisany prawem filipińskim, ziemia należy do tych, którzy ją uprawiają. Ziemia obsadzona bananami należy już do Mangyan. Ludzie ci zaczynają powoli ufać Kościołowi, a mnie samemu okazują wdzięczność w taki sposób, jaki potrafią. Po prostu siedzą w pobliżu mnie i milczą. Pracuję sam.

Policji nie wzywałem, bo i tak byłbym winny

Od głównej stacji misyjnej dzieli mnie półtorej godziny drogi pieszo. Do najbliższej osady mam 20 minut, do najdalszej 3 dni. Spędzam z nimi od dwóch do czterech tygodni, zaczynam prace w polu o 4.00 rano, pracując do godz. 10.00. Rozmawiam w dialekcie filipińskim. Uczę się języka batangas. Mój szczenek liczy około 25 tys. osób. Cały lud Mangyans sięga 100 tys. osób. To pasjonujące, budować między nami więzi porozumienia i zaufania. Lud ten w zdecydowany sposób broni się przed cywilizacją. Nie mają szkół, techniki, wynalazków. Są szczęśliwi na swój sposób. Kilka

osób „z mojego” szczepu poprosiło o chrzest. Doświadczenia ciągle uczą. Dziękując mi funkcjami między mną a parafianami, ludzie odpowiadają z wielkim zaangażowaniem się w sprawy lokalnego Kościoła. Co mnie pozostało, to dawać im Chrystusa poprzez wprowadzanie sakramentów w oparciu o ich obyczaje, no i uśmiech, według mnie wystarczająca na początku posługa duszpasterska. Religia bez świadomości dzieli ślepy kult i rodzi fanatyzm. Ale my nie jesteśmy tego świadomi, bo dalej podkreślamy różnice. Nad miłość bardziej cenimy prawo, reguły, szczeniemy się hierarchią. Bóg jest ukryty w sercu człowieka, do którego dochodzi się przez serce. Do drugiego człowieka można tylko dojść przez serce, miłość i współczucie. Ale większość z nas nie jest tego świadoma, a przede wszystkim nie przygotowana do podobnej ewangelizacji. Niestety, ale my tylko kształcimy głowę, pozostawiając to, co istotne w ewangelizacji – serce – na marginesie. Nie dziw, że zamiast miłością darzymy się nienawiścią. 21 marca miałem wypadek. Młodzieniec też na motorze zjechał z drogi i uderzył we mnie. Czołowe zderzenie. Straciłem świadomość na 15 minut, ale później czułem się ok. Policji nie wzywałem, bo trwałoby to sporo godzin, a ostatecznie to byłbym winny, ze wzglę-

du na kolor mojej skóry. Ale tak naprawdę obudziłem się dopiero następnego dnia z bólem głowy i rozkojarzonym wzrokiem, wstrząsem mózgu, co przyczyniło się do przerwy w życiu misyjnym. Potrzebowałem relaksu, przerwy w aktywnej pracy. W tym czasie podszedł do mnie prowincjał, który szukał zastępcy do małej parafii, ale na innej wyspie. Małeńka wyspa, brak kontaktu ze światem. Ale ja takie życie polubiłem jeszcze bardziej, będąc na rok szabatowy w Indiach. Powróciłem do zdrowia. Bóg darował mi nowe życie. Ja mocno wierzę w opatrność. Wracam na wyspę Mindoro pod koniec października.”

Jakże pouczające słowa zawarte w liście człowieka, dla którego nie istnieje żadne bogactwo tego świata, ale bogactwo duszy, serca, uczucia i miłości. Dziękuję o. Janowi za otrzymany list, a w nim tyle ciekawych informacji, dzięki którym mogłem przybliżyć mieszkańcom postępowanie ojca Jana. Znamy go przecież tylko z nielicznych jego odwiedzin w naszej małej „parafialnej ojczyźnie”. Dziękuję również rodzinie ojca Jana od których uzyskałem wiadomości o czasach dzieciństwa, młodości i radości syna.

Władysław Szymura

Druga część artykułu w kolejnym numerze Nowin Wodzisławskich

Wielu mieszkańców Radlina nie wyobraża sobie celebrowania Bożego Narodzenia bez świątecznych iluminacji. Czy w trwającym obecnie kryzysie energetycznym władarze zrezygnowali ze świątecznych światełek? Wyjaśniamy.

Co ze świątecznymi iluminacjami? Ograniczono, ale nie zrezygnowano

– Nie zdecydowaliśmy się na całkowite wyłączenie ozdób, ale ograniczenie ich zarówno w liczbie, jak i w czasie – wyjaśnia Marek Gajda



RADLIN – Chodzi tu przede wszystkim o ograniczenie zużycia energii – wyjaśnia Urząd Miasta w Radlinie. Mowa o późniejszym niż zazwyczaj ozdobieniu miasta w świąteczne iluminacje. – Kiedy będą? Czy w ogóle będą? Inne miasta już są ładnie przyozdobione, tylko nie Radlin – przekazywali nam jeszcze niedawno nasi czytelnicy.

Niepokój mieszkańców był

Świąteczne miejskie iluminacje bez wątpienia każdego roku oczarowują mieszkańców. Dekoracje dodają magicznego blasku, przemieniając światłem każde miejsce w bajkowy świat. – Temat ozdób świątecznych w tym roku wzbudził lekkie poruszenie wśród części naszych mieszkańców. Z niepokojem obserwowali oni brak udekorowanej choinki czy ozdób na latarniach ulicznych – przyznaje rzecznik prasowy radlińskiego magistratu Marek Gajda. I potwierdza: ozdoby pojawiły

się w Radlinie nieco później, niż przyzwyczailiśmy się do tego w latach ubiegłych.

Dekoracje krócej niż zwykle

Radlin został udekorowany świątecznymi lampkami i dekoracjami 13 grudnia. Jednak, jak zwraca uwagę Marek Gajda, to i tak o kilka dni wcześniej niż początkowo planowano. Bo iluminacje pojawić się miały dopiero 16 grudnia. Bożonarodzeniowe świetlne ozdoby pozostaną z mieszkańcami do 8 stycznia. – Jak przekazywaliśmy we wrześniowych komunikatach, pojawiły się w mniejszej liczbie niż w latach ubiegłych – zwraca uwagę rzecznik prasowy. – To jeden z wielu punktów naszych działań, związanych z ograniczeniem zużycia energii elektrycznej – dodaje.

Ograniczenie, nie rezygnacja

Marek Gajda wyjaśnia, że kiedy miasto podej-

mowano decyzję o ograniczeniu świątecznych iluminacji, to we wszystkich samorządach toczyła się dyskusja o tym, jakie oszczędności w zużyciu energii należy poczynić. – Planowanie dużych wydatków na świąteczne ozdoby w sytuacji, w której cały czas wisiła nad nami wizja poważnego kryzysu energetycznego, wydawało się czym niewłaściwym. Nie zdecydowaliśmy się na całkowite wyłączenie ozdób, ale ograniczenie ich zarówno w liczbie, jak i w czasie – przekazuje. – Koniec końców pamiętajmy, że to nie oświetlenie uliczne jest sensem tego świątecznego czasu. Ten rok jest dla nas wszystkich szczególnie, również pod względem okazywania serca drugiemu człowiekowi. I za to zaangażowanie, wyrozumiałość i chęć pracy dla drugiego człowieka, serdecznie dziękujemy wszystkim naszym mieszkańcom – dodaje Gajda.

(juk)

Z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

życzę Państwu
zdrowych, spokojnych, radosnych i pełnych
rodzinnego ciepła chwil, spędzonych
z najbliższymi przy jednoczącym, wigilijnym stole.

Niech ten wyjątkowy czas w sposób szczególny
wyczuli nasze serca na drugiego człowieka
i zaowocuje pomocą niesioną bliźnim.

W Nowy Rok Pański wejdźmy
z nadzieją i siłą do realizacji planów.
Z ogromną wiarą życzę Państwu,
aby ten rok przywrócił pokój na świecie
i zgodę wszędzie tam, gdzie jej brak.

Niech Boże Dziecię błogosławi
naszą Ojczyznę, niech wspiera jej siłę
swoją siłą.

Adam Gawęda
poseł RP



Drodzy Mieszkańcy Naszego Miasta oraz Szanowni Goście!

Przed nami kolejny czas Świąt Bożego Narodzenia, czas radości, spotkań
z bliskimi, wytchnienia, a przede wszystkim pojednania i miłości.

Pragniemy Państwu z tej okazji złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
wszelkiej pomyślności, spokojnych dni wypełnionych ciepłem rodzinnego ogniska.
Niech Boże Dziecię przyniesie nam, naszym rodzinom i naszej społeczności wszelki
dostatek, a codzienne troski niech odejdą w dal.

Życzymy także, aby nadchodzący Nowy Rok 2023, wypełniony był spełnionymi
marzeniami oraz sukcesami we wszystkich planach i przedsięwzięciach.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia!

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Pszowie
Elżbieta Idziaczyk

Burmistrz Miasta Pszów
Czesław Krzystala



Drewno jest z lasu.

Szkoła Podstawowa nr 2 z Radlina laureatem konkursu



Podczas zajęć stolarskich w SSP 2 wykonywane są m.in. zabawki i ozdoby

RADLIN – To zaszczytne osiągnięcie oraz nagroda w wysokości 100 tys. zł to efekt szeregu działań, które zostały podjęte w naszej placówce – cieszy się wicedyrektor szkoły Elżbieta Marek.

Sportowa Szkoła Podstawowa nr 2 im. KEN w Radlinie została laureatem konkursu „Drewno jest z lasu”, którego organizatorem są Lasy Państwowe. – To zaszczytne osiągnięcie oraz nagroda w wysokości 100 tys. zł to efekt szeregu działań, które zostały podjęte w naszej placówce.

Przed wszystkim kontynuowaliśmy współpracę z Nadleśnictwem w Rybniku, którego pracownicy na spotkaniach edukacyjnych przybliżali naszym uczniom zagadnienia dotyczące budowy i znaczenia lasu, jego mieszkańców, wzajemnych zależności w nim zachodzących – relacjonuje koordynator projektu, wicedyrektor szkoły Elżbieta Marek. – Duża ilość i różnorodność pomocy dydaktycznych prezentowanych przez leśniczych sprawiała, że zajęcia były bardzo ciekawe, a uczniowie chętnie szukali nowych informacji

na temat lasu – dodaje Elżbieta Marek.

Poszerzanie wiedzy odbywało się także na lekcjach wychowawczych i przyrodniczych, na których omawiano zagadnienia dotyczące zrównoważonej gospodarki leśnej.

Ponadto, aby utrwalić i pogłębić wiedzę, w szkole nadal realizuje się szereg projektów edukacyjnych dotyczących lasu, drewna, gospodarki leśnej. Ciekawość przyrodnicza uczniów jest zaspokajana między innymi na zajęciach pod nazwą „Kącik małego przyrodnika”. **Krystyna Stanik**

**Najserdeczniejsze życzenia
z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w rodzinnej atmosferze
oraz wielu miłych chwil
w nadchodzącym Nowym 2023 Roku**



Wójt i Rada
Gminy Lubomia



Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
będą czasem pełnym radości spędzonym wspólnie z najbliższymi.
Życzenia zdrowia chyba jeszcze nigdy nie były tak oczywiste jak dziś.

Dołączmy więc do nich jeszcze trochę świątecznej
magii i szczęścia w nadchodzącym 2023 roku.

Zespół Tesin Medic Clinic



Od 6 lat usuwamy zaćmę w polskiej klinice w Czeskim Cieszynie.
Pełna refundacja, zero kolejek.
+48 690 412 288 | www.tesinmc.pl

Zagrożenie grypą ptaków. Ministerstwo przypomina o zasadach

Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pojawiły się już pierwsze w tym sezonie ogniska choroby u ptaków dzikich oraz hodowlanych. Utrzymuje się wysoki poziom zagrożenia kolejnymi ogniskami grypy ptaków w gospodarstwach utrzymujących drób. Ministerstwo przypomina, że hodowcy drobiu mają obowiązek ściśle przestrzegać zasad bioasekuracji.

Czym jest grypa ptaków?

– Grypa ptaków to zakaźna choroba wirusowa, na którą podatne są wszystkie gatunki drobiu i wiele gatunków ptaków dzikich. Wirus grypy może wywoływać zachorowania i bardzo wysoką śmiertelność u ptactwa domowego. Stwierdzenie ogniska choroby powoduje konieczność likwidacji zakażonego stada oraz

skutkuje ograniczeniami dla sektora drobiarskiego, które wpływają m.in. na czasową utratę rynków zbytu, a w konsekwencji funkcjonowanie hodowców i zakładów. Wektorem wirusa grypy są ptaki dzikie, przede wszystkim gatunki związane ze środowiskiem wodnym, czyli kaczki, gęsi i łabędzie – czytamy na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Ministerstwo przypomina o zasadach w hodowli drobiu

Ministerstwo podaje jak uniknąć zakażenia drobiu

– Hodowcy drobiu mają obowiązek ściśle przestrzegać następujących zasad bioasekuracji: nie poić drobiu oraz ptaków utrzy-

mywanych przez człowieka wodą ze zbiorników, do których mają dostęp ptaki dzikie, uniemożliwić dostęp drobiu do zbiorników wodnych, do których mają dostęp ptaki dzikie, nie wozić na teren gospodarstwa,

w którym jest utrzymywany drób, zwłok dzikich ptaków lub tusz ptaków łownych, utrzymywać drób w sposób ograniczający jego kontakt z dzikimi ptakami, przechowywać i odpowiednio zabezpieczyć pasze tak, aby nie miały do niej dostępu ptaki, wyłożyć maty dezynfekcyjne przed wejściami i wyjściami z budynków inwentarskich, w których jest utrzymywany drób, w liczbie zapewniającej zabezpieczenie wejść i wyjść z tych budynków – w przypadku ferm, w których drób jest utrzymywany w systemie bezwybiegowym, zgłaszać do powiatowego lekarza weterynarii miejsca, w których utrzymywany jest drób lub inne ptaki, przestrzegać zasad higieny, tj. myć i odkażać

ręce oraz stosować odzież ochronną oraz obuwie ochronne przy wchodzeniu do budynków inwentarskich, czyścić i odkażać narzędzia i sprzęt używany do obsługi zwierząt. Zastosowanie się do wymienionych obowiązków, w tym w szczególności zachowanie podstawowych zasad higieny, czyli częste mycie rąk ciepłą wodą z mydłem, dezynfekcja pomieszczeń inwentarskich, przy jednoczesnym ograniczeniu do niezbędnego minimum liczby osób wchodzących do pomieszczeń inwentarskich, są prostymi, a jednocześnie bardzo efektywnymi, sposobami zmniejszającymi ryzyko wystąpienia choroby w gospodarstwie – czytamy na stronie www.gov.pl/web/rolnictwo. (FK)

REKLAMA

TWÓJ DORADCA KREDYTOWY

KREDYTY GOTÓWKOWE
do 200 tys. zł RRSO 11,9%

KREDYTY HIPOTECZNE
13 Banków w jednym miejscu

POŻYCZKI UNIJNE
Maksymalna kwota do 50 mln zł

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU: 730 809 809

**UL. DRZYMAŁY 2
47-400 RACIBÓRZ**

POLSKA GRUPA FINANSOWA
INVEST GROUP

ZYCZENIA

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

Wesołych świąt!

Tel. serwis **32 415 23 41** ul. Mikołaja 9, RACIBÓRZ
www.auto-sprawnosc.pl

Życzę, by nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia
przyniosły radość, spokój
i wzajemną życzliwość.

Nowy Rok zaś
niech będzie
czasem
pomyślności
i sukcesów.



Krzysztof Gadowski

Posel na Sejm



Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz zdrowia
i wszelkiej pomyślności
na 2023 rok

życzą
Iwona Kalita, Alan Wolny,
Tadeusz Gruszka, Piotr Masłowski,
Michał Rupik, Dariusz Grzesista
i Łukasz Osmalak



Polska 2050
Szymona Hołowni



Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia

składamy życzenia wszelkiej pomyślności, spokoju,
pogody ducha, a co najważniejsze zdrowia.

Niech czas przy świątecznym stole będzie okazją do pogłębiania
wzajemnych więzi, a Nowy 2023 Rok niech przyniesie z sobą
nadzieję, sukcesy oraz spełnione marzenia.

Z najlepszymi życzeniami

Lucjan Szwan
Przewodniczący
Rady Miasta Rydułtowy



Marcin Połomski
Burmistrz
Miasta Rydułtowy

Wesołych świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2023 Roku

życzą

Barbara Magiera
Burmistrz Radlina

radni Rady Miejskiej
oraz pracownicy
miejskich jednostek



Wszystkim Klientom i Współpracownikom
życzymy pełnych miłości i spokoju
Świąt Bożego Narodzenia.

Niech Nowy Rok przyniesie Państwu
odrobinę szczęścia, która sprawi, że wszystkie
podjęte działania zakończą się sukcesem.

życzy **KomplexDach**

606 118 496

KOMPLEX DACH

PEŁEN ZAKRES USŁUG BLACHARSKO-DEKARSKICH

Na „Skalnej” otworzyli nową pracownię dla techników stylistów

RYDUŁTOWY Uczniowie Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach kształcący się na profilu technik stylisty mogą korzystać z nowej pracowni krawieckiej.

– Niezwykle się cieszę, że możecie realizować swoje pasje, a przy okazji zdobywać cenne umiejętności. W tym miejscu, w tej pracowni macie wszystko to, co jest potrzebne do nauki krawiectwa. Życzę Wam, abyście z tej możliwości jak najczęściej i jak najbardziej korzystali – powiedział starosta wodzisławski Leszek Bizoń podczas otwarcia pracowni 13 grudnia.

Pracownia została wyposażona nakładem 20 tys. zł z budżetu powiatu wodzisławskiego. Korzystać z niej będą uczniowie kształ-

cący się na kierunku technik stylisty. – Zawodu uczą się tutaj przyszli projektanci mody, stylisty, organizatorzy pokazów mody, konstruktorzy odzieży, dziennikarze modowi czy fotografowie mody i kostiumografowie – informuje Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim.

Warto dodać, że podczas otwarcia uczennice pochwałyły się swoimi pracami. Natalia Cykowska zaprezentowała uszyte stroje cosplay, a Małgorzata Smiatek sukienkę. (oprac. ż)

► O inspiracjach opowiedziała Zofia Pomiotło, projektantka współpracująca z Zespołem Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach



FOT. JULIA GĄSZKA



FOT. KINGA JAMIOŁA

Pracownia została wyposażona w pięć maszyn krawieckich. Są także duże lustra, manekiny krawieckie, żelazko z deską, czyli wszystko to, co w pracowni krawieckiej znaleźć się musi.



FOT. JULIA GĄSZKA

Otwarcie pracowni nastąpiło 13 grudnia

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW RYBNYCH I SMAŻALNI RYB Krewetka w Raciborzu!

Ryby z naszego sklepu polecają się na święta!

Polecamy ryby z własnej wędzarni oraz wyśmienitego tatara własnego wyrobu, ze świeżego łososia

Kupisz u nas świeże ryby i owoce morza z każdego zakątka świata

RACIBÓRZ: ul. Zborowa 5a/11, tel. +48 32 415 22 32
pn. - pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-15.00

ul. Ocicka 5, tel. 32 666 01 11
pn. - czw. 9.00-18.00, pt. 8.00-18.00
Smażalnia w sobotę: 9.00-15.00

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Konkurs „TAK dla Czystego Powietrza” rozstrzygnięty

WFOŚiGW w Katowicach rozstrzygnął IV edycję konkursu plastycznego na ekologiczny plakat dla dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych i świetlic środowiskowych z zakresu efektów likwidacji niskiej emisji pt. „TAK dla CZYSTEGO POWIETRZA”.

Jury przyznało łącznie 30 nagród i wyróżnień w sześciu kategoriach wiekowych. Na konkurs wpłynęły łącznie 284 prace uczniów szkół podstawowych, przedszkoli i podopiecz-



Jury przyznało łącznie 30 nagród i wyróżnień w sześciu kategoriach wiekowych

nych świetlic środowiskowych z województwa śląskiego.

Konkurs skierowany był do dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, świetlic środowiskowych z terenu województwa śląskiego. Uczestników podzielono na sześć kategorii wiekowych: A – dzieci w wieku przedszkolnym, B 6 – 7 lat, C 8 – 9 lat, D 10 – 11 lat, E 12 – 13 lat oraz F 14 – 15 lat.

Laureaci konkursu na ekologiczny plakat zadowoleni i szczęśliwi. Drony, hulajnogi, słuchawki i czytelniki e-booków oraz zestawy do rysowania wręczali uroczysto: Zastępca Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – Adam Lewandowski oraz Przewodnicząca Jury Konkursu – Aleksandra Kuszka. (Eco)

Ptasie dokarmianie

Jak co roku, wraz z nastaniem późnej jesieni, powraca temat dokarmiania ptaków. Dlatego kolejny raz przypomnimy jak mądrze pomagać naszym skrzydlatym przyjaciółom, aby przetrwały ten trudny czas.

Kiedy dokarmiać?

Nie rozpoczynajmy dokarmiania ptaków zbyt wcześnie i nie róbmy tego przez cały rok. Kierujmy się warunkami atmosferycznymi i przystąpmy do działania, gdy pokrywa śnieżna



#PoPierwszeNieSzkodzić
ODPOWIEDZIALNE
DOKARMIANIE PTAKÓW

JAK PRAWIDŁOWO DOKARMIAĆ PTAKI?



✗ Siatka, w której znajdują się kule z nasionami stanowi niebezpieczeństwo dla ptaków. Mogą się one w nią zaplątać i np. uszkodzić nóżkę, co może prowadzić nawet do śmierci.

✓ Taką kulę możesz przygotować samodzielnie. Wystarczy mieszanek świeżych nasion i tłuszcz np. łój. Kulę zawieś na sznurku, lub umieść mieszanek w papierowym kubku i zawieś na odpowiedniej wysokości na drzewie.

uniemożliwi zwierzętom żerowanie. Podczas bezśnieżnej, niemroźnej zimy ptaki powinny radzić sobie same i korzystać z pokarmów, które znajdują w ich otoczeniu. Całoroczne dokarmianie może powodować u ptaków zatrucie instynktu wędrówki, np. u łabędzi, kaczek. Zatem dokarmiamy ptaki wówczas, gdy pogoda nie sprzyja poszukiwaniom pożywienia.

Jak dokarmiać?

Regularnie – tu liczy się systematyczność. Gdy zdecydujesz się na podjęcie takiego wyzwania, pamiętaj, że może potrwać to nawet kilka tygodni. Ptaki bardzo przyzwy-

czają się do miejsca i przygotowanego dla nich karmnika. Podawaj tylko świeże i suche produkty. Do karmników wkładaj niewiele pokarmu, aby się nie zepsuł. Naturalnie – w ogrodzie możesz posadzić krzewy owocowe, na których przez jesień i zimą utrzymują się owoce (takie jak np. dereń, bez czarny, głóg czy tarnina) – będą doskonałym pokarmem dla ptaków.

Czym dokarmiać?

Nie istnieje uniwersalna mieszanka dla ptaków, gdyż poszczególne gatunki mają różne upodobania i zapotrzebowanie żywieniowe. Dieta ptaków jest bardzo różnorodna i do-

starcza im tego, czego potrzebują ich organizmy w danej porze roku. Nie wolno karmić ptactwa resztkami jedzenia, żywnością przetworzoną, w tym pieczywem. Pożywienie z wymienionych wyżej grup szkodzi ptakom i jest przyczyną chorób. Pokarmy nie mogą zawierać soli. Ptasie menu to na przykład: słonecznik, ziarna zbóż, orzechy, owoce, nasiona siemienia lnianego, słonina. Woda – można przyszykować ciepłą (nie gorącą), żeby dłużej pozostała niezamrożona. Karmnik – regularnie w nim sprzątaj i spraw by był bezpieczny (usytuowany co najmniej 1,2 m nad ziemią). (Eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Zapobieganie skutkom suszy oraz poprawa gospodarki wodnej – to główne cele Lokalnego Partnerstwa ds. Wody, które powstało w powiecie wodzisławskim.

Powołano Lokalne Partnerstwo ds. Wody

POWIAT 7 grudnia w Starostwie Powiatowym Wodzisławiu Śl. odbył się zwołany przez starostę Leszka Bizonia Konwent Miast i Gmin Powiatu Wodzisławskiego. Celem spotkania było podpisanie przez samorządy listu intencyjnego w sprawie utworzenia Lokalnego Partnerstwa ds. Wody (LPW). – To nowa inicjatywa na rzecz projektów z zakresu ochrony wód oraz gospodarki wodnej, w której uczestniczyć mogą prócz samorządów również inne instytucje, zwłaszcza okoliczne – wyjaśnia Kinga Jamioła z Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl.

List podpisany

Zawarte porozumienie jest pierwszą tego rodzaju inicjatywą w powiecie i ma szczególne znaczenie. Stronami umowy są nie tylko lokalne samorządy, ale też Wody Polskie – Zlewnia w Gliwicach oraz Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie. – Wprawdzie póki co, zgodnie z obecnymi założeniami, premiowanie inwestycji z zakresu gospodarki wodnej przez LPW będzie mogło dotyczyć jedynie obszarów wiejskich, jednak bardzo się cieszę, że jako wyraz solidarności i wsparcia dla tej inicjatywy wszystkie dziewięć gmin naszego powiatu plus sam powiat

zgodziły się na utworzenie Lokalnego Partnerstwa ds. Wody Powiatu Wodzisławskiego – wyjaśnia starosta Leszek Bizon, który decyzją samorządowców został wybrany przewodniczącym LPW-u. Dalej podkreśla też, że LPW będzie otwarte także na inne podmioty zainteresowane działaniem na rzecz ochrony zasobów wodnych i właściwej gospodarki wodnej. – Dzisiaj porozumienie podpisały samorządy. Robimy pierwszy krok, ale to nie oznacza, że do partnerstwa – gdy ono już się rozwinie – nie będą mogły przystąpić również inne zainteresowane podmioty, jak spółki wodne i wodociągowe, przedsiębiorstwa lub organizacje pozarządowe aktywne w tej dziedzinie czy nawet pojedyncze osoby – podkreśla szef powiatu.

Podpisany list intencyjny w sprawie utworzenia LPW w powiecie wodzisławskim to pokłosie wielomiesięcznych rozmów i konsultacji pomiędzy władzami miast i gmin oraz Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie. W tej sprawie w sierpniu w wodzisławskim starostwie zorganizowano m.in. konferencję z udziałem zainteresowanych podmiotów. Wcześniej z inicjatywy wicestarosty Tadeusza Skatuli odbyły się dwa spotkania, których celem było zapoznanie samorządów z tym



Wszystkie dziewięć gmin naszego powiatu oraz sam powiat wodzisławski zgodziły się na utworzenie Lokalnego Partnerstwa ds. Wody Powiatu Wodzisławskiego

projektem i zachęcenie ich do przyłączenia się do niego.

Jasny cel

Wyjaśnijmy, że Ministerstwo Rozwoju i Rozwoju Wsi na poziomie centralnym podjęło prace nad utworzeniem lokalnych partnerstw do spraw wody, których zadaniem jest zainicjowanie i zacieśnianie współpracy pomiędzy wszystkimi kluczowymi partnerami na rzecz zarządzania zasobami wody w rolnictwie i na obszarach wiejskich na poziomie lokalnym. Działania te mają prowadzić do poprawy efektywności zarządzania wodą. W sierpniu powołano pierwsze pilotażowe

partnerstwa po jednym w każdym z województw. – Głównym celem jest zastosowanie podejścia terytorialnego dla łagodzenia problemów związanych z ochroną wód. Jego istotą polega na zaaranżowaniu współpracy pomiędzy podmiotami, mającymi realny wpływ na sytuację w tym zakresie. Jako obszar działania LPW przyjęto nie gminy, lecz powiaty, bo to na tym poziomie na ogół reprezentowane są podmioty działające w zakresie różnych aspektów gospodarki wodnej i rolnictwa – tłumaczy Kinga Jamioła.

Dodatkowo punktowane wnioski
Ochrona wód i właściwe

nimi zarządzanie wymaga bardzo często nakładów inwestycyjnych. Przedsięwzięcia związane z budową, przebudową, odbudową, rozbudową urządzeń melioracji wodnych oraz niewielkich urządzeń wodnych (w szczególności ograniczających odpływ wody, z uwzględnieniem jej retencjonowania), w celu rozwoju ogólnopolskiego systemu retencji wodnej na obszarach wiejskich według planów będą mogły zostać sfinansowane w ramach funduszy z Krajowego Planu Odbudowy. Instytucje członkowskie LPW będą miały z kolei wpływ na rankingi inwestycji i działań remontowych, dotyczących racjonalnego gospodarowa-

nia wodami. Zadania inwestycyjne znajdujące się na takiej liście, na etapie składania wniosku o dofinansowanie tych inwestycji w ramach dotacji z KPO, będą premiowane dodatkowymi punktami. Na etapie składania wniosków o dofinansowanie sprawdzane będzie bowiem, czy wnioskodawca jest członkiem Lokalnego Partnerstwa Wodnego oraz czy zaproponowane przedsięwzięcie zostało wskazane przez Lokalne Partnerstwo Wodne jako priorytetowa inwestycja na terenie działania danego LPW i czy znajduje się w rankingu inwestycji danego powiatu.

(juk)

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Rozegrali turniej OSP w piłce halowej o Puchar Wójta Gminy Gorzyce

GORZYCE W Gorzyczkach odbył się turniej strażaków OSP w piłce halowej o Puchar Przechodni Wójta Gminy Gorzyce. W zmaganiach udział wzięło 8 drużyn z 7 jednostek strażackich.



OSP Turza i OSP Bluszców podczas meczu finałowego



Zwycięzcy z OSP Turza Śląska z pucharem, zaproszonymi gośćmi i organizatorami turnieju.



W turnieju udział wzięło 8 drużyn

Strażacy spotkali się na sali sportowej Zespołu Szkół w Gorzyczkach, by z inicjatywy zarządu gminnego stanąć w szranki w piłce halowej. Rozegrali

szereg meczów, aby wyłonić ostatecznie miejsca na podium. Nie zabrakło także kibiców, którzy dopingowali swoje drużyny.

W turnieju udział wzięły

drużyny z OSP Uchylsko, OSP Rogów I i II, OSP Bełżnica, OSP Gorzyce, OSP Gorzyczki, OSP Bluszców i OSP Turza Śląska.

• I miejsce zajęła OSP Tu-

rza Śląska

• II miejsce wywalczyli strażacy z OSP Bluszców

• III miejsce zajęli druhowie z OSP Bełżnica.

Najlepszym strzelcem turnieju został Jacek Bażan z OSP Gorzyce. Dla najlepszych drużyn dyplomy za udział oraz upominki wręczyła senator Ewa Gawęda

oraz wójt Gorzyc Daniel Jakubczyk, który wręczył także puchar dla OSP Turza Śląska. Nagrody ufundowali także radni Grzegorz Student i Piotr Lubszczyk. (ska)

REKLAMA

Wspólne Kolędowanie z Telewizją TVS

Święta Bożego Narodzenia to dla wielu z Nas wyjątkowy okres, w którym można spędzić czas z rodziną, odpocząć i nabrać sił na świeże wyzwania w Nowym Roku. Z myślą o naszych Widzach przygotowaliśmy specjalny program świąteczny, przy którym razem z bliskim będą mogli celebrować te wyjątkowe chwile. Zapraszamy do wspólnego kolędowania!

Bardzo dobrze wiemy, jak ważna jest muzyka podczas obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia. Łączy ona pokolenia, przynosi ukojenie, a wspólne kolędowanie pozwala zapomnieć o troskach dnia codziennego. Zarówno 24.12, 25.12, jak i 26.12 każdy znajdzie coś dla siebie. Zaplanowaliśmy wspólną zabawę u boku Teresy Werner, Mariana Makuli, a nawet Pawła Gołeckiego!

24.12

16⁰⁰ Koncert Życzeń

17⁵⁰ Koncert Kolęd Katedra

21⁰⁵ Koncert Kolęd Piekary Śląskie

25.12

6⁰⁰ Wilijo Makuli

9⁰⁰ Kolędowanie z TVS

10³⁰ Koncert Kolęd Tradycyjnych w wykonaniu Teresy Werner

11³⁰ Szlagroteka

16⁰⁰ Koncert Życzeń

17⁵⁰ Szlagierowa Lista TVS

26.12

6⁰⁰ Koncert Pawła Gołeckiego

6⁵⁵ Kolędowanie z TVS

7¹⁰ Koncert Życzeń

9⁰⁰ Kolędowanie z TVS

Gwiazda Skrzyszów świętowała 90-lecie

GODÓW Wiceminister sportu i turystyki, parlamentarzysta, wóldarze gminy, obecni i byli zawodnicy oraz działacze, przyjaciele i sponsorzy uczestniczyli w oficjalnych uroczystościach związanych z 90-leciem klubu LKS Gwiazda Skrzyszów, które odbyły się 9 grudnia. Oficjalne wydarzenia poprzedziła msza św. w intencji klubu i osób z nim związanych, odprawiona w kościele pw. Michała Archanioła w Skrzyszowie, przez ks. Witolda Tatarczyka.

Z kart historii

Uroczystość poprowadził prezes Gwiazdy Krzysztof Surowiec oraz Joanna Bonarek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie i zarazem kierownik sekcji szachów Gwiazdy, która przedstawiła zarys historii klubu, opracowany w oparciu o wycinki prasowe, kroniki. Przypomniła, że pierwszym prezesem klubu był Józef Damec, pierwszy zarząd składał się jeszcze z sekretarza Józefa Oślizło i skarbnika Ignacego Mizi. Multimedialny zapis wydarzeń 90-lecia, przygotowany przez ucznia SP w Skrzyszowie Wiktora Walę, zawierał informacje o sukcesach i ciekawostkach dotyczących Gwiazdy, o budowanym w czynnie społecznym boisku i hali oraz o wszystkich sekcjach działających w skrzyszowskim klubie. Podczas uroczystości przypomniano wielokrotnie, że Gwiazda to klub wielosekcyjny. Największe sukcesy odniosła sekcja tenisa stołowego, która formalnie istnieje od 1957 r., a obecnie występuje w grupie A II ligi mężczyzn. W Gwieździe działają jeszcze sekcja szachowa (reaktywowana w 2022 r.) oraz sekcja motorowa.



Wdowie Danucie Wnuk wręczono przyznaną Łucjanowi Wnukowi jeszcze za jego życia, przez Ministerstwo Sportu Złotą Odznakę „Za Zasługi dla Sportu”



Ministerialne odznaki wręczył wiceminister sportu i turystyki Arkadiusz Czarotowski

Życzenia i upominki

Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk pogratulował skrzyszowskiemu klubowi pięknego jubileuszu, wskazując jak ważną społecznie pełni on rolę. – Poprzez sport wychowujemy młodych ludzi, życząc im być to nadal skutecznie robili – mówił. Wspólnie z Przewodniczącym Rady Gminy Antonim Tomaszem wręczył zawodnikom klubu okazały puchar za zwycięstwo w tegorocznej edycji Gminnego Turnieju o Puchar Wójta. Z kolei na ręce prezesa Surowca trafił kosz słodkości dla młodych zawodników oraz czek finansowy na drobniejsze klubowe wydatki. Życzenia i upominki Gwieździe złożyli również parlamentarzyści – senator Ewa Gawęda i poseł Krzysztof Gadowski, a także: członek zarządu Śl-

SKRZYSZÓW Leszek Brzoza, wiceprezes Śląskiego Związku Tenisa Stołowego Roman Fajkus, wiceprzewodniczący Rady Powiatu wodzisławskiego Robert Wala, sołtys Skrzyszowa Roman Marcol, przedstawiciele OSP Skrzyszów i proboszcz parafii w Skrzyszowie, ks. Witold Tatarczyk.

Pamiętali o prezesie honorowym

Podczas uroczystości wójt Adamczyk i przewodniczący Tomas przypomnieli, że uchwałą rady gminy boisko w Skrzyszowie otrzymało imię Łucjana Wnuka. Uchwała została podjęta jednomyślnie z końcem listopada. Od tej więc pory boisko piłkarskie Gwiazdy Skrzyszów nosi imię Łucjana Wnuka. Stało się tak na wniosek członków Rady Sołectkiej Skrzyszowa, któ-

ry w sierpniu zwrócili się do rady gminy ze stosowną prośbą w tej sprawie. W uzasadnieniu prośby podano, iż zmarły w 2021 r. Łucjan Wnuk był wieloletnim honorowym Prezesem Klubu LKS Gwiazda Skrzyszów oraz jego głównym sponsorem i darczyńcą, co wpływało na rozwój piłki nożnej w sołectwie Skrzyszów oraz popularyzację tej dyscypliny sportu wśród dzieci i młodzieży. Wniosek Rady Sołectkiej Skrzyszowa został poprzedzony podjęciem uchwały Walnego Zebrania Członków LKS Gwiazda Skrzyszów z 24

kwietnia, w której wyrażono wolę nadania obiektowi sportowemu w Skrzyszowie imienia Łucjana Wnuka.

Senator Ewa Gawęda w towarzystwie wiceministra sportu i turystyki Arkadiusza Czarotowskiego oraz radnego sejmiku województwa Śląskiego, a zarazem sekretarza Gwiazdy Skrzyszów Jarosława Szczęsnego i wójta gminy Mariusza Adamczyka wręczyła wdowie po zmarłym, Danucie Wnuk przyznaną, Łucjanowi Wnukowi jeszcze za jego życia, przez Ministerstwo Sportu Złotą Odznakę „Za Zasługi dla Sportu”. (juk)

Uhonorowano zasłużonych

Bardzo ważnym elementem obchodów było uhonorowanie osób szczególnie zasłużonych dla klubu – działaczy, zawodników, sponsorów, przyjaciół klubu. Ministerialne odznaki wręczył wiceminister Arkadiusz Czarotowski. Złote Odznaki „Za Zasługi dla Sportu” otrzymali: Bernard Oślizło, Andrzej Hudek i Marek Cudnowski. Srebrne Odznaki „Za Zasługi dla Sportu” otrzymali: Krzysztof Surowiec, Henryk Kruczek i Marek Sitek, a Brązową Odznakę „Za Zasługi dla Sportu” wręczono sekretarzowi Jarosławowi Szczęsnemu.

Wyróżnienia przyznane przez Polski Związek Piłki Nożnej wręczył wiceprezes Podokręgu Rybnik Leszek Brzoza. Srebrny Medal „Za Wybitne Osiągnięcia w Rozwoju Piłki Nożnej” otrzymał Rajmund Durczok. Z kolei Złote Odznaki Honorowe PZPN-u otrzymali: Eugeniusz Brzemia, Piotr Dróżdż, Tomasz Dróżdż, Henryk Sienkiewicz i Krzysztof Surowiec. Srebrną Odznakę Honorową PZPN otrzymał Adam Kwiatkowski, a Brązową Odznakę Honorową PZPN otrzymali Mariusz Adamczyk i Marek Sitek. Złote Odznaki Honorowe Śląskiego Związku Piłki Nożnej otrzymali: Jerzy Cudnowski, Edwin Koralewski, Wojciech Oślizło, Edyta Sitek, Zygmunt Skupień, Mirosław Stabla, Jarosław Szczęśny i Robert Żbikowski. Srebrne Odznaki Honorowe ŚLZPN przyznano: Kamilowi Chrobokowi, Grzegorzowi Porwołowi i Mateuszowi Woźnicy, a Brązowe Odznaki Honorowe ŚLZPN otrzymali: Joanna Bonarek, Marian Chrobok, Krystian Sitek, Krzysztof Skrzyszowski, Kacper Surowiec, Adam Szeliga i Tomasz Tomiczek.

Wiceprezes ŚLZTS Roman Fajkus wręczył odznaki Polskiego Związku Tenisa Stołowego oraz Śląskiego Związku Tenisa Stołowego zasłużonym tenisistom i działaczom sekcji. Złotą Odznakę Honorową PZTS otrzymał Jarosław Kolekta. Srebrną Odznakę Honorową PZTS otrzymał Krzysztof Surowiec. Złote Odznaki Honorowe ŚLZTS otrzymali Filip Jabłoński i Sebastian Juzek, z kolei Brązowe Odznaki Honorowe ŚLZTS otrzymali Kamil Smółka i Bartosz Pustółka.

FUTSAL

I LIGA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

V weekend (18.12.2022)

PRD Kühn – Harpagany Partner Au 12:3 (6:1)
Natanieł Wybraniec 3, Dawid Gójny 3, Ali Farid 2, Mateusz Słodowy 2, Jakub Białas 2 – Wojciech Grzybek 2, Mateusz Grzesik.

TABELA

1. PRD Kühn	3	9	21:8
2. Piękny Trawniki	3	9	26:15
3. M&D Metallbau GmbH	3	6	23:13
4. Stopiw Garage	3	3	15:15
5. Ada Salon Fryzjerski	3	3	15:20
6. Galaktikos	3	3	12:21
7. Harpagany Part. Security	3	3	11:23
8. SOLIDUM-Ust. Brukskie	3	0	9:17

Kolejne mecze zostaną rozegrane dopiero w dniach 06/08.01.2023 roku.

FUTSAL

II LIGA - GRUPA A (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

V weekend (17/18.12.2022)

LKS Zielone Żubry – Ululani FC 15:5 (10:2)
Dominik Siedlaczek 4, Michał Jaroszek 4, Paweł Witt 3, Dariusz Witeczek, Michael Daniszewski, Aleksander Szveda (samobójcza), Damian Mika (samobójcza) – Dominik Piekorz 3, Jacek Hadam, Aleksander Szveda.
Instal DWT – EterKilometer 3:11 (2:2)
Krzysztof Frydrych, Szymon Rasek, Jacek Kolorz – Robert Doleżalek 3, Łukasz Lepiorz 3, Michael Kiszka 2, Damian Zuber 2, Robert Parys.

Arka Jarka – FC Łapanka 5:13 (2:4)

Jakub Przygoda 3, Daniel Lechoszewski, Krzysztof Łukaszczyk (samobójcza) – Łukasz Bawol 6, Krzysztof Łukaszczyk 3, Dawid Toporowski 2, Maciej Krawiec, Jakub Przygoda (samobójcza).

TABELA

1. LKS Zielone Żubry	3	9	40:13
2. FC Łapanka	3	9	32:11
3. AmeWi-Bruk	3	9	23:2
4. EterKilometer	3	3	17:28
5. Ululani FC	3	3	15:29
6. Instal DWT	3	1	12:22
7. Boxy Group	3	1	8:21
8. Arka Jarka	3	0	8:29

Kolejne mecze zostaną rozegrane dopiero w dniach 06/08.01.2023 roku.

FUTSAL

II LIGA - GRUPA B (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

V weekend (17.12.2022)

Trza Siec – Palbud 9:9 (4:5)
Mateusz Gawron 3, Kamil Kocor 3, Mateusz Sowa, Jakub Gartner, Dawid Cieślak – Eliasz Rudek 4, Rafał Bobrzyk 2, Michał Grzesik, Mateusz Rudek, Paweł Czogalla.

TABELA

1. MK Loft	3	9	27:6
2. Trza Siec	3	7	31:11
3. Palbud	3	5	19:15
4. Bad Boys Browar Zamkowy 2	3	3	10:10
5. HimeJob Praca w Austrii	2	3	8:10
6. K-Instal	3	1	9:16
7. Janeta Lubomia	2	0	4:16
8. Concrete DM	2	0	1:25

Kolejne mecze zostaną rozegrane dopiero w dniach 06/08.01.2023 roku. (ak)

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl



Witajcie! Nazywam się Maksymilian Kukuczka. Urodziłem się 15.12 o godz. 01.20. Ważyłem 4100 g i mierzyłem 58 cm. Moimi rodzicami są Malwina i Łukasz z Rydułtów.



Witaj świecie! Nazywam się Marcin Gajda i urodziłem się 11.12 o godz. 8.22. Ważyłem 3640 g i mierzyłem 58 cm. Moimi rodzicami są Anna i Tomasz z Turzy Śląskiej.



Witam wszystkich, nazywam się Oliwia Romaniok. Urodziłam się 15.12. o godz. 12.20. Ważyłam 3840 g i mierzyłam 56 cm. Moimi rodzicami są Marzena i Maciej z Rydułtów. W domu czeka na mnie starsza siostra Amelia. Nie mogę się doczekać, gdy ją poznam!



Cześć wszystkim! Nazywam się Paulinka Szkatuła. Urodziłam się 7.12. o godz. 20.10. Ważyłam 2920 g i mierzyłam 52 cm. Moimi rodzicami są Sylwia i Paweł z Wodzisławia Śląskiego. Przede mną pierwsze święta Bożego Narodzenia!



Maluszek na zdjęciu nazywa się Stanisław Miskiewicz. Staś urodził się 10.12 o godz. 13.05. Ważył 3890 g i mierzył 58 cm. Jego rodzicami są Marzena i Damian z miejscowości Drogomyśl.

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup: fiat 125p, 126p, syrena, każdy stan oraz wszystkie części nowe i używane. Dojazd i gotówka od ręki. Tel. 509-486-266.

• Skup aut, złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyty konsolidacyjne do 250 tys., stała rata, stałe oprocentowanie, tel. 790-501-503.

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta trzynastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. tel. 730-809-809.

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczynaj życie bez długów. Obsługa Prawna. Tel. 796-801-801.

• Szybka pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika. Tel. 733-556-449.

MATRYMONIALNE

• Wolny 55-letni pan pozna poważną, szczupłą, zgrabną, ładną panią, tel. 503-515-199.

NIERUCHOMOŚCI**POSIADAM DO WYNAJĘCIA**

• Wynajmę tanio lokal z witryną, 30 mkw., blisko rynku, ul. Długa, wszystkie media, tel. 663-136-871.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. Tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwonić: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

NAUKA

• Kursy komputerowe dla każdego, także dla seniorów. Nauka obsługi komputera, Word, Excel, itp. Zapraszamy, Tel. 666-340-455.

TOWARZYSKIE

• Pan, masaż, 503-515-199.
• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ogrzewania budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los



www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

WYDAWNICTWO NOWINY Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



45,00 zł
20,90



59,00 zł
20,40



29,00 zł
19,85



40,00 zł
19,85



18,00 zł
10,40



25,00 zł
12,50

nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.



Z okazji

świąt Bożego Narodzenia

składamy Państwu najlepsze życzenia pogodnych, zdrowych i radosnych świąt spędzonych w gronie najbliższych.

Niech będzie to czas radości, niezapomnianych chwil przyjemności, spełnionych marzeń, wspaniałych prezentów i wszelkiej pomyślności.

Zawsze radosnych Nowin i Do siego 2023 roku życzy Wydawnictwo Nowiny

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZORSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN **nowiny.pl**
RYBNICKI

DRUKARNIA
NOWINY

Agro NOWINY

JastrzebieOnline.pl

praca **nowiny.pl**

nowiny.pl
ROWERON
Wszystko na kółko, szybko i wygodnie!

nowiny.pl
inspiratON
Czas na Zmianę!

nowiny.pl
kupujesmake
Wybieram polskie produkty

SKLEP **nowiny.pl**

RADIO VANESSA FM

Wesołych Świąt

95.8 FM 100.3 FM 94.9 FM